



PIĄTEK-NIEDZIELA  
13-15 WRZEŚNIA 2024

Cena 5,20 zł

(w tym 8% VAT)

XXX Nr 74 (7798)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

Redaktor wydania:

**Jerzy Kowalczyk**

Następne, poszerzone wydanie  
Dziennika Wschodniego  
w poniedziałek 16 września br.

# MAGAZYN dziennik WSCHODNI

REKLAMA

**LUBELSKIE PIĘKNIJE!**  
JAK FUNDUSZE EUROPEJSKIE ZMIENIAJĄ TWOJĄ OKOLICĘ  
KONKURS PLASTYCZNY  
WYKONAJ SWÓJ WŁASNY WIDOK

**Konkurs plastyczny.  
Lubelskie Pięknieje** str. 3

P4665

**Salon  
Maturzystów  
i egzaminacyjny  
ranking szkół  
z Lubelszczyzny**



**4-9**  
MAGAZYN

Odrzucił ofertę  
Grechuty  
i Niemena, nie  
żałuje Budki  
Suflera



**2-3**  
MAGAZYN

Jest reakcja  
po atakach  
wilków na  
stada  
zwierząt



**12**  
STRONA

[www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)

## Azoty do prokuratury. Będą kolejne zawiadomienia

Wewnętrzne kontrole i audyty prowadzone w Grupie Azoty, w tym Zakładach Azotowych w Puławach, skłaniają zarządy chemicznych spółek do informowania o ich wynikach prokuratorów. Chodzi o możliwość działania na szkodę firmy poprzez niekorzystne rozporządzanie mieniem

Radosław Szczęch

**N**a początku września Grupa Azoty poinformowała o zawiadomieniu Prokuratury Rejonowej w Puławach o umowie, na zawarcie której Zakłady Azotowe miały stracić ponad 83 tys. zł. Chodzi o standardową umowę o zakazie konkurencji, którą duże firmy czasami zawierają z odchodzącymi menedżerami wyższego szczebla. Problem w tym, że jedną z takich umów w Puławach zawarto już po ustaniu stosunku pracy z pracownikiem.

W zawiadomieniu, które trafiło do prokuratury wskazano na możliwość doprowadzenia spółki do niekorzystnego rozporządzania mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inną osobą. Sama potrzeba zawarcia kontrowersyjnej umowy miała być ponadto wynikiem wprowadzenia firmy w błąd. Czy puławska prokuratura uzna, że w tej sprawie istnieje uzasadnienie do wszczęcia śledztwa - przekonamy się najpewniej w ciągu najbliższych tygodni.

Tymczasem w tym tygodniu GA S.A. w Tarnowie poinformowała o kolejnym zawiadomieniu, tym razem dotyczącym działań na szko-



FOT. RS/ARCHIWUM

dę spółki w zakresie umów sponsoringowo-reklamowych. Chodzi o przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków w tym obszarze, które tylko w 2023 roku skutkowały szkodą majątkową w wysokości ponad 7,5 mln zł. Umowy na reklamy i sponsoring zawierano mimo trudnej sytuacji finansowej spółki. Według audytorów - działa się

to z naruszeniem wewnętrznych procedur, w tym wbrew decyzjom o wstrzymaniu tzw. wydatków niekrytycznych.

To nie wszystko. Według autorów zawiadomienia, w latach 2021-2023, szereg zamawianych przez Grupę Azoty usług reklamowych i promocyjnych nie służyło de facto promocji samej firmy, czy jej produktów, ale „wyłącznie i

w przeważającej mierze” zawierano je „w interesie innych podmiotów, w tym na rzecz partii politycznej i komitetu partii politycznej”. Te podmioty zajmowały się działalnością medialną lub organizacją wydarzeń „promujących i sprzyjających jednej partii politycznej”. Zawiadomienie w takiej treści dotarło do Prokuratury Okręgowej w Tarnowie.

Z komunikatu, który przygotowała Grupa Azoty wynika, że tego rodzaju zawiadomień będzie więcej. Kolejne pisma do organów ścigania mają dotrzeć już w przyszłym tygodniu.

- Mamy obowiązek zgłoszenia każdego przypadku, co do którego istnieje podejrzenie działania na szkodę spółki. Grupa Azoty będzie

konsekwentna w tym zakresie, szczególnie biorąc pod uwagę w jak trudnej sytuacji finansowej obecny zarząd zastał GA kilka miesięcy temu - podkreśliła Monika Darnobyć, rzeczniczka prasowa chemicznego koncernu.

Wydawanie lekką ręką środków na sponsoring, reklamy i darowizny, gdy spółki Grupy Azoty osiągały rekordowe straty finansowe, krytykuje obecny prezes koncernu, Adam Leszkiewicz:

- W kilka miesięcy 2023 roku wydano w ten sposób ponad 7,5 mln zł. W tym czasie GA pilnie potrzebowała planu naprawczego i natychmiastowego wstrzymania tego rodzaju wydatków. Dziś musimy podejmować trudne decyzje o optymalizacjach kosztowych, w tym m.in. zawieszaniu kosztochłonnych zapisów ZUZP (zakładowy układ zbiorowy pracy przyp.).

Prezes zarządu zapowiedział bezkompromisowe wyjaśnienie „wszelkich nieprawidłowości”. Pomóc mają w tym prowadzone audyty w poszczególnych spółkach grupy kapitałowej. Skutkiem kontroli mają być kolejne zawiadomienia do właściwych prokuratorów.

# Minister chce skrócić czas szkolenia pilotów

**DĘBLIN** Władysław Kosiniak-Kamysz, wicepremier i minister obrony, w poniedziałek odwiedził Lotniczą Akademię Wojskową. Mówił o zmianach w procesie kształcenia załóg śmigłowców. Ich celem jest uproszczenie i skrócenie tego procesu na wzór amerykański

Radosław Szczęch

Polska dokonuje rekordowych zamówień sprzętu wojskowego, w tym wielu statków powietrznych jak odrzutowe myśliwce F-35, czy śmigłowce uderzeniowe AH-64 Apache. Żeby ten amerykański sprzęt w przyszłości nie czekał w hangarach na to, aż wykształcimy kadry potrafiące go obsługiwać, resort obrony zamierza już teraz przyspieszyć proces szkolenia powietrznego personelu.

- Chodzi o to, abyśmy skrócili proces szkolenia. Na śmigłowcach w Stanach Zjednoczonych i większości państw NATO, latają podoficerowie. W Polsce kiedyś też tak było, ale po zmianach wszyscy obsługujący te statki powietrzne muszą mieć ukończone wyższe studia. Skoro w USA ten proces przebiega sprawniej, to my



również możemy to robić. Potrzebujemy zmian w procesie szkolenia, które ten proces skrócą i podniosą jego efektywność - tłumaczył Władysław Kosiniak-Kamysz, który w ponie-

dzialek odwiedził Lotniczą Akademię Wojskową w Dęblinie.

- Nie znaczy to, że będzie mniej praktyki, czy więcej teorii. Praktyki będzie jeszcze więcej z zachowaniem stan-

darów, bo zachowanie poziomu szkolenia i bezpieczeństwa jest dla nas najważniejsze - podkreślił wicepremier. Jego zdaniem obecny system wymaga „radikalnych zmian”, by Polska zdołała

Władysław Kosiniak-Kamysz spotkał się z generałami odpowiedzialnymi za szkolenie pilotów, by omówić z nimi oczekiwane zmiany. Ich celem jest uproszczenie i przyspieszenie nauki pilotażu śmigłowców, którzy w przyszłości zasiądą za sterami AH-64

FOT. RS

ułatwić łączenie studiów z dobrowolną, zasadniczą służbą wojskową. Obecna ustawa uniemożliwia przerwanie służby, by skończyć studia. To ma się zmienić z korzyścią dla osób, które chcą ukończyć jedno i drugie.

- Chcemy pomóc wszystkim tym, którzy są ambitni, by mogli studiować. Pochylimy się indywidualnie nad każdym żołnierzem i postaramy się wypracować dla każdego z nich optymalne rozwiązanie - mówił Kosiniak-Kamysz.

Szef resortu obrony zapowiedział ponadto „wykorzystanie potencjału” innych lotnisk, niż to w Dęblinie, wskazując na przykład Radomia. - Będziemy prowadzić proces nauki na innych lotniskach, bo Dęblin tym wszystkim lotniczym operacjom sam nie podoła. Wojsko ma duże potrzeby - zauważył.

zapewnić obsadę dla całego sprzętu, który jest obecnie zamawiany na potrzeby naszych Sił Powietrznych. Chodzi o pilotów, ale także personel naziemny i wspierający. Nowy, uproszczony system szkolenia, miałby ruszyć już od przyszłego roku akademickiego 2025/26.

Minister wspomniał również o pracach nad zmianami legislacyjnymi, które mają

## Kilkuletni poślizg kolejowej inwestycji. Na przystanek przy uczelni trzeba poczekać

Z kilkulatnim poślizgiem kolejowa spółka rozlicza właśnie wielki remont na linii E20, który obejmował m.in. przebudowę stacji Biała Podlaska. Do końca tego roku pasażerowie skorzystają z nowego przystanku w pobliżu Akademii Białskiej.

Prace ruszyły w 2018 roku i ambitny plan zakładał ich finał na sierpień 2020 roku, ale harmonogram był wiele razy zmieniany. PKP PLK tłumaczyły to m.in. „trudnymi warunkami gruntowymi przy przejściu podziemnym na stacji Biała Podlaska” -

Wykonawca trafił na szereg niezidentyfikowanych kolizji z infrastrukturą podziemną - wyjaśniał nam w 2020 roku Rafał Wilgusiak z zespołu prasowego PKP PLK. Poza tym, zwiększył się zakres prac.

- Zasadnicze roboty na odcinku od Białej Podlaskiej do Terespoła zakończyliśmy w grudniu 2023 roku. Projekt był dofinansowany z instrumentu CEF „Łącząc Europę” - mówi Anna Znajewska-Pawluk z zespołu prasowego kolejowej spółki. To dotacja unijna i jak zapewniają PKP PLK wszystkie terminy określone w umowie



FOT. EB/ARCHIWUM

grantowej pomimo poślizgu zostały zachowane i obawy o utratę pieniędzy nie ma.

- Obecnie trwa rozliczanie projektu. W ramach inwestycji, przebudowaliśmy sta-

cje Biała Podlaska, Małaszewicze i Terespol, w tym układy torowe, sieć trakcyjną oraz urządzenia sterowania ruchem kolejowym - przypomina Znajewska-Pawluk. - Zlikwidowaliśmy przejazd w poziomie szyn, a w jego miejsce zbudowaliśmy tunel pod torami w ciągu ulicy Lubelskiej w Białej Podlaskiej. Na stacji powstało przejście podziemne. Przebudowaliśmy również most kolejowy i przepusty, zbudowaliśmy cztery nastawnie i dwie strażnice- wymienia przedstawicielka biura prasowego.

Wciąż jeszcze trwają prace przy nowym przystanku „Biała Podlaska Wschodnia”, który zlokalizowany jest przy ulicy Sidorskiej w pobliżu Akademii Białskiej. - Budujemy przejście podziemne. Przystanek planujemy uruchomić w grudniu tego roku - zapowiada Znajewska-Pawluk. Jednocześnie zaznacza, że podziemny tunel powstaje w ramach innego projektu dofinansowanego z rządowych środków. W sumie, inwestycja na linii E20 od Białej Podlaskiej do Terespoła kosztowała blisko 480 mln zł.

(EB)

**dziennik**  
WSCHODNI

www.dziennikwskhodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.  
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,  
e-mail: redakcja@dziennikwskhodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:  
Krzysztof Basiński

Redakcja:  
Ewelina Burda  
Anna Szewc  
Katarzyna Zmysłowska  
Katarzyna Nastaj (foto)  
Ismena Cieśla  
Artur Siekaczyński  
Piotr Michalski (foto)  
Paweł Puzio  
Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)  
Waldemar Sulisz

Magazyn:  
Radomir Wiśniewski

Sport:  
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)  
Jarosław Czepiński  
Kamil Kozioł  
Bartek Surman

Współpracownicy:  
Magdalena Bożko  
Mariusz Giezek  
Michał Grot  
Katarzyna Nakonieczna

Skład:  
Tomasz Piekut-Józwicki  
Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi:  
81 46 26 820,  
697 770 393  
e-mail:  
jakuszewska@dziennikwskhodni.pl,  
oferta@dziennikwskhodni.pl  
Krakowskie Przedmieście 55,  
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.  
ul. Jubilerska 10, 04-190  
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

# Lubelskie się zazieleni



**P**ięć organizacji pozarządowych zajmie się posadzeniem blisko 700 drzew na terenie województwa lubelskiego. Projekt został stworzony z okazji jubileuszu województwa

Jeszcze w czerwcu Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego informował o zasadzeniu 550 drzew na jubileusz powstania województwa. Teraz już wiemy, że tych drzew nie będzie 550, a 690. Nowe nasadzenia pojawią się w Krasnymstawie, Kraśniku, Świdniku, Lubartowie, Lublinie oraz Włodawie. Oprócz samych nasadzeń będą organizowane akcje edukacyjne dla lokalnych społeczności. Koszt projektu to 130 tys. zł.

– Tyle się mówi o suszy, o zbyt małej liczbie drzew w miastach i wszechobecnej betonozie. Dlatego województwo lubelskie wychodzi temu problemowi naprzeciw i posadzi kilkadziesiąt nowych drzew w miastach powyżej 8 tys. mieszkańców. Jestem pod wrażeniem zaangażowania w akcję, która w zamyśle miała nawiązywać do 550-lecia województwa lubelskiego, a dzięki gospodarstwu i zaangażowaniu liczba drzew, które zostaną zasadzone, wzrośnie do 690 sztuk. W dodatku całej akcji będą towarzyszyły działania edukacyjne dla różnych grup – przedszkolaków, uczniów i seniorów. Jest to zadanie niezwykle potrzebne w naszym regionie – mówi Marek Wojciechowski, wicemarszałek województwa lubelskiego.

We wtorek (10 września) w UMWL zostały podpisane umowy z wykonawcami zleconego zadania. Są to fundacje działające na terenie Lubelszczyzny.

W Kraśniku akcją zasadzeń zajmie się Fundacja Odzyskaj Środowisko. Posadzonych zostanie 200 drzew na terenie w okolicach zalewu przy ul. Nadstawnej. Będą to klony, morwy oraz lipy.

– Dobrem drzew zajmowali się dendrolodzy i specjaliści,

którzy wiedzą jakie gatunki można zasadzić na danym terenie. Mieszkańcy Kraśnika oraz Kraśnickie Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe będą dbać o to by te drzewa się przyjęły i rosły zdrowo – mówi burmistrz Kraśnika, Krzysztof Staruch. – 300 drzew to na pewno zauważalna ilość, jednak w skali miasta już wygląda to inaczej. Na pewno będziemy co roku sukcesywnie kupować kolejne sadzonki aby uzupełniać kraśnicki drzewostan.

We Włodawie zasadzonych zostanie 50 drzew. Będą to głównie lipa drobnolistna, jarząb pospolity, klon zwyczajny, brzoza brodawkowata oraz dęby szypułkowe.

– Nie liczy się ilość, ale jakość i możliwość utrzymania tych drzew. Można posadzić i 100 drzew, ale kto będzie je podlewać? Chodzi o to, by te drzewa się utrzymały i rosły – mówi Edyta Gałań.

Do Krasnegostawu trafi 230 drzew. To głogi i dęby szypułkowe. Zasadzone zostaną w czterech lokalizacjach miasta – przy ul. Okrzei, Mickiewicza, Mostowej i Sikorskiego.

W Lubartowie zasadzonych zostanie 100 drzew. To klony, jawory, lipy drobnolistne, buki zwyczajne, dęby szypułkowe.

W Lublinie oraz Świdniku zasadzonych zostanie 110 drzew (60 Świdnik, 50 Lublin). Zadanie powierzono fundacji Pszczoły i drzewa. Zasadzone zostaną grusze, jabłonie rajske, sosny czarne, klony zwyczajne, lipy drobnolistne, wiśnie, klony i graby.

Każda sadzonka ma mieć ponad 120 cm i nie może zostać zasadzona w donicy, tylko ma trafić bezpośrednio do gruntu. Tematyka działań edukacyjnych będzie dotyczyć roli drzew w przyrodzie ze szczególnym akcentem na ich znaczenie dla człowieka w obliczu zmian klimatu oraz nadmiernego wykorzystywania betonu w przestrzeni publicznej miast.

IR

## Sękacz doczekał się festiwalu

**NASZ PATRONAT** Jest smaczny i wygląda tak pięknie, że doczekał się swojego festiwalu. A mowa o sękaczu. Będzie można go spróbować w niedzielę w Drelowie

**S**tarostwo powiatowe w Białej Podlaskiej już po raz 10 organizuje Bialski Festiwal Sękaczy. – To doskonała okazja, aby wspólnie celebrować naszą lokalną kulturę, posmakować wyjątkowych wypieków i spędzić czas w miłej atmosferze – zachęają organizatorzy.

Na miejscu będzie można zobaczyć cały proces wypieku tego wyjątkowego ciasta

z sękami. Starosta wręczy też nagrody za najpiękniejszy i najsmaczniejszy sękacz.

– Od ponad 30 lat to robię. Nauczyłam się od znajomej. Zamówień nie brakuje – mówi nam podczas dożynek powiatowych Teresa Frończuk z Horodyszcza. – Oczywiście to tradycyjna metoda pieczenia na żywym ogniu. Tutaj na powietrzu warunki są trudne. Najlepiej to robić w zacisznym miejscu – opowia-

dała mistrzyni. Pieczenie zajmuje jej kilka godzin. – Trzeba polewać wolniutko, żeby zbyt dużo ciasta nie uciekło do ognia i żeby sęki były proste – tłumaczyła pani Teresa.

Do sękacza potrzeba nawet 100 jajek. Ciasto może być przechowywane do 10 tygodni w temperaturze pokojowej, nie traci przy tym wartości żywieniowej ani walorów smakowych. Początek festiwalu o godz. 12.30



w niedzielę na placu przy Gminnym Centrum Kultury. W programie także występy zespołów ludowych i Janusza Pruniewiczza. (EB)

R E K L A M A

Konkurs plastyczny - Lubelskie Pięknie. Jak Fundusze Europejskie zmieniają Twoją okolicę

## Więc chodź, namaluj zmiany dokonane dzięki Funduszom Europejskim w województwie lubelskim



**Jesteś uczniem, masz talent plastyczny i dobre oko? Spróbuj swoich sił w konkursie i pokaż, jak zmieniło się twoje najbliższe otoczenie na przestrzeni ostatnich lat dzięki Funduszom Europejskim. Czy będą to nowe drogi, boiska, nowoczesne szkoły czy okno na świat – lotnisko, a może skatepark? Podziel się z nami swoją wizją artystyczną, jak Fundusze Europejskie odmieniły Twoją okolicę.**

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie organizuje konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży szkół ponadpodstawowych (z wyłączeniem szkół dla dorosłych). Zasady są proste - wystarczy dowolną techniką wykonać pracę konkursową w formacie A3 i złożyć ją do końca września 2024 r w Departamencie

Zarządzania Programami Regionalnymi w Lublinie. Prace konkursowe powinny obrazować zmiany, jakie zaszły w regionie na przestrzeni ostatnich lat dzięki wykorzystaniu środków Unii Europejskiej. Komisja konkursowa wyłoni laureatów w trzech kategoriach wiekowych: klasy I-IV, V-VIII oraz szkoły ponadpodstawowe, biorąc pod uwagę kreatywność, poziom artystyczny, zastosowaną technikę i estetykę wykonania oraz zgodność z tematem konkursu.

Laureaci I, II i III miejsca w każdej kategorii otrzymają atrakcyjne nagrody rzeczowe w formie profesjonalnych materiałów plastycznych, a także vouchery na wydarzenia w placówkach dofinansowanych z Funduszy Europejskich: w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, Teatrze im. Juliusza Osterwy i Operze Lubelskiej. Dodatkowo Organizator przyzna także po 10 wyróżnień, czyli w sumie 30 równorzędnych nagród rzeczowych.

Prace konkursowe należy dostarczyć lub przesłać pocztą tradycyjną do 30 września br. na adres (decyduje data stempla pocztowego): Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie Departament Zarządzania Programami Regionalnymi ul. Stefczyka 3 B 20-151 Lublin

**Szczegółowe informacje znajdują się w Regulaminie konkursu dostępnym na stronie funduszeUE.lubelskie.pl**

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin

[funduszeUE.lubelskie.pl](http://funduszeUE.lubelskie.pl) Fundusze Europejskie dla Lubelskiego

Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



# Z Wołowic do Pałacu Prezydenckiego. Agnieszka Drozd-Bownik starościna prezydenckich dożynek

To wielkie wyróżnienie. Agnieszka Drozd-Bownik, dyrektor Departamentu Promocji, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, mieszkanka Wałowic koło Józefowa nad Wisłą będzie starościna Dożynek Prezydenckich, które już jutro i w niedzielę odbędą się w Warszawie.

**D**ożynki, jako uroczystość o wieloletniej tradycji, są symbolem szacunku dla ciężkiej pracy rolnika oraz stanowią dziękczynienie za plony. Tegoroczne wydarzenie po raz kolejny będzie okazją do spotkania Prezydenta RP z przedstawicielami regionów, zaprezentowania różnorodności kultury ludowej oraz podziękowania mieszkańcom wsi za ich trud – czytamy na stronie internetowej prezydent.pl

W przeddzień głównych uroczystości dożynkowych, 14 września, odbędzie się Konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy o nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w którym wezmą udział zgłoszone do grupy reprezentujące poszczególne województwa.

Główne uroczystości z udziałem pary prezydenckiej rozpoczną się w niedzielę – 15 września – mszą świętą, po której tradycyjnie odbędzie się ceremonia dożynkowa na dziedzińcu pałacu prezydenckiego.

Zaszczytną funkcję starościny dożynek podczas ogólnopolskiego Święta Plonów pełnić będzie Agnieszka Drozd-Bownik, dyrektor Departamentu Promocji, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.



- Nie ukrywam, że jest to dla mnie ogromne zaskoczenie wiedząc i zdając sobie sprawę, ile kandydatów było zgłoszonych na to miejsce. Doceniając tym bardziej wybór dokonany przez Parę Prezydencką, z godnością będę reprezentować wszystkich związanych z branżą rolniczą, społeczników ale przede wszystkim Województwo Lubelskie, Powiat Opolski, Gminę Józefów nad Wisłą i Wałowice. – dyrektor Agnieszka Drozd-Bownik napisała na swoim

profilu na FB, tuż po tym jak dowiedziała się, że będzie sprawowała tak zaszczytną funkcję.

Dożynki to niezwykle ważny czas w ludowej obrzędowości, będący okazją do dziękczynienia za plony i podziękowania polskim rolnikom za ich trud.

- Tym bardziej Dożynki Prezydenckie i spotkanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy z przedstawicielami sektora rolno-spożywczego są dosko-



nałą okazją do wyrażenia uznania dla całej społeczności wiejskiej zapewniającej żywnościowe naszym Rodakom. Tradycją też jest, iż ceremonii dożynkowej przewodniczą Starostwie, osoby wyróżniające się w lokalnej społeczności, szanujące tradycję, a jednocześnie aktywne i przedsiębiorcze. Doceniając dotychczasową 9-letnią współpracę, osiągnięcia w zakresie produkcji i promocji zdrowej polskiej żywności, zaangażowanie

społeczne, współpracę z organizacjami pozarządowymi, wspieranie wielu inicjatyw na poziomie ogólnopolskim i międzynarodowym oraz pomoc przy organizacji wielu poprzednich edycji Święta Plonów, otrzymałam zaproszenie od Pary Prezydenckiej do objęcia funkcji STAROŚCINY DOŻYNEK PREZYDENCKICH 2024 – napisała na swoim profilu na FB (zachowaliśmy oryginalną pisownię) Agnieszka Drozd-Bownik.

## Lubelska skarbówka sprzedaje kosztowności

**6** 2 przedmioty o wartości ponad 2,6 miliona złotych sprzedaje Pierwszy Urząd Skarbowy w Lublinie. Wśród nich m.in. sztabki złota i monety.

Sprzedane mają zostać kosztowności należące do Skarbu Państwa, których szacunkowa wartość to

2 663 850 złotych. Chętni mogą wybierać spośród 62 przedmiotów, w których skład wchodzi m.in. sztabki złota, monety.

Sprzedaż odbywa się w budynku Pierwszego Urzędu Skarbowego przy ul. Żołnierzy Niepodległej 3 w Lublinie. Kupcami mogą zostać

podmioty prowadzące działalność handlową w zakresie tego rodzaju kosztowności.

Nie jest wymagane wadium, a sprzedaż nie jest opodatkowana podatkiem od towarów i usług. Szczegółowy opis oraz zdjęcia przedmiotów znajdują się w opinii biegłego skarbowego, który

udostępni ją po wcześniejszym kontakcie telefonicznym. Zainteresowani nabyciem kosztowności mogą uzyskać więcej informacji dzwoniąc na numer tel. 81 46 42 429 lub pisząc na adres mailowy ireneusz.wnuk@mf.gov.pl.

OPRAC. KAZ

FOT. PIERWSZY URZĄD SKARBOWY W LUBLINIE



## Postrzelił 32-latkę w głowę. Chodziło o pieniądze

Napastnik miał z bliskiej odległości strzelić w głowę pokrzywdzonego, na tym się jednak nie skończyło. Mężczyzna stracił oko, a jego oprawca usłyszał zarzuty. Okazało się, że nie działał w pojedynkę.

**P**okrzywdzony 32-latek spotkał się ze sprawcami w celu wyjaśnienia kwestii finansowych. Podczas rozmowy miało dojść do nieporozumień. W pewnym momencie jeden z mężczyzn miał przyłożyć do głowy pokrzywdzonego

pistolet pneumatyczny, a następnie oddać strzał. Po tym 32-latek miał być brutalnie bity. Po całym zajściu sam zgłosił się do szpitala. Jak się okazało, doznał poważnych obrażeń i stracił oko – relacjonuje nadkomisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Najpierw lubelscy policjanci namierzili sprawcę postrzału, a następnie kolegę, który mu pomagał. Obaj mężczyźni zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Lublinie, gdzie usłyszeli zarzuty. 29-latek odpowie za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na

zdrowiu, oraz udział w pobiciu. Mężczyzna na wniosek śledczych został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. 31-latek musi liczyć się z odpowiedzialnością za udział w pobiciu. Trafił pod dozór policji. Grozi im do 20 lat więzienia.

KANA



# Co jest ważniejsze – serce czy mózg? Tego dowiemy się podczas Lubelskiego Festiwalu Nauki

Prawie 2 tys. wydarzeń dla dużych i małych, wszystkie uczelnie w Lublinie i wielki naukowy piknik. To wszystko co czeka nas podczas jubileuszowej edycji Lubelskiego Festiwalu Nauki

(Ismena Cieśla)

**D**okładnie w 1920 projektach będą mogły uczestniczyć osoby wybierające się na Lubelski Festiwal Nauki. Tegoroczna, jubileuszowa edycja potrwa od 14 do 20 września. Do udziału zaprasza Uniwersytet Medyczny w Lublinie – tegoroczny organizator oraz uczelnie współorganizujące – Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Przyrodniczy, Politechnika Lubelska, a także Miasto Lublin. Warto podkreślić, że Lublin jest jedynym miastem w Polsce, który w strategii rozwoju miasta wpisane ma wsparcie akademickości.

XX edycja festiwalu zostanie rozpoczęta oficjalną galą w Teatrze Starym już w sobotę 14 września, a dzień później odbędzie się Lubelski Piknik Naukowy. Jak podkreślają organizatorzy, to wydarzenie nie jest skierowane tylko do naukowców, ale także dzieci, dorosłych oraz seniorów.

– Nasza uczelnia jest jedną z najstarszych w Polsce, która zainicjowała w ogóle idee festiwalu naukowego. Z roku na rok wzrasta zainteresowanie samym festiwalem, ale także udziałem w projektach. W odniesieniu do ubiegłego roku mamy ponad 200 zgłoszonych projektów więcej. Już w tej chwili mamy zarejestrowanych ponad 40 tys. uczestników – mówił prof. Jarosław Dudka z Uniwersytetu Medycznego.

W projektach i wydarzeniach towarzyszących każdy znajdzie coś dla siebie. Każda uczelnia przygotowała specjalne wydarzenia praktycznie z każdej dziedziny, które zainteresują dużych i małych.

## Uniwersytet Medyczny

Już podczas Lubelskiego Pikniku naukowego zorganizowane zostaną zawody o puchar „Mistrza Resuscytacji LFN”. Dzień później, czyli w poniedziałek 16 września spróbujemy poznać odpowiedź na najważniejsze w filozofii pytanie – Co jest ważniejsze? Mózg



czy serce? Udział w podczas festiwalu swoje wykłady wygłoszą dwaj znakomici specjaliści – prof. dr hab. Konrad Rejda opowie „Czy nowe technologie mogą naprawić mózg”, natomiast prof. Bartosz Kondracki opowie jak żyć „W dobrym rytmie z własnym sercem”. Oprócz tego dowiemy się jak żyć długo i szczęśliwie oraz jak emocje nami rządzą.

## Katolicki Uniwersytet Lubelski

Jak nazwalibyście swoją lodziarnię nawiązując do bajek Walta Disneya? Co Shrek może powiedzieć przed sądem o tolerancji i byciu innym niż

wszyscy? Ukryjemy się wraz ze smerfami przed Gargamelem? A może jaką muzykę do ślubu mogą wybrać Shrek i Fiona? Na wydziale filozofii dowiemy się co ma Darwin do miłości. KUL zaprasza w bajkową podróż po świecie nauki!

## Politechnika Lubelska

Uczelnia „inżynierów” pokaże najmłodszym, że nie tylko wujek Google zna odpowiedzi na wszystkie pytania i w jaki inny sposób można je znaleźć. Będziemy mogli obejrzeć się na kamerze termowizyjnej oraz zbudować robota. Ale chyba największą atrakcją będzie Escape

Nieodłącznym elementem Lubelskiego Festiwalu Nauki jest Lubelski Piknik Naukowy. W tym roku odbędzie się na placu Teatralnym pod CSK

FOT. PM/ARCHIWUM

Room: Tajemnica Efektywności Fabryki Czekoladek. Nazwa zachęca, a podczas projektu koordynatorzy pokierują nas w stronę matematyki, statystyki oraz logicznego myślenia.

## Uniwersytet Przyrodniczy

UP wychodzi naprzeciw dużym i małym. Blisko 450 projektów skierowanych do uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz dorosłych i seniorów. Uczniowie mogą wybrać się na warsztaty z genetyki sądownej, zobaczyć sztukę w wykonywanych mikrobiologicznych posiewach oraz dowiedzieć się czy zarywanie nocek jest dobre przy przyswajaniu nauki. Seniorzy poznają strategię Walta Disneya podczas budowania wsi te-

matycznych i dowiedzą się, czy żywność kosmiczna jest dla nich zdrowa.

## Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Jubileuszowa edycja LFN połączona jest z obchodami 80-lecia uniwersytetu. UMCS dla odwiedzających przygotował 350 projektów wśród których znajdziemy te nawiązujące do patronki uczelni, muzyki, sztuki oraz archeologii. W programie warsztaty robienia popularnych „glutków” lub inaczej zwane slime, archeologii eksperymentalnej czy dowiemy się o tajemnicach zawodu komornika sądowego.

Pelnen program dostępny jest na stronie internetowej Lubelskiego Festiwalu Nauki. Tam znajdziemy wszystkie wydarzenia, ich opisy oraz możliwość zapisania się na nie. Na wielu są jeszcze wolne miejsca, a jeśli nie – warto skontaktować się z koordynatorem i zapytać się o możliwość utworzenia dodatkowego terminu.

Już w najbliższy poniedziałek specjalny dodatek z okazji 28. edycji plebiscytu

## ZŁOTA SETKA | 2023

RANKING NAJLEPSZYCH FIRM LUBELSZCZYZNY

oraz z okazji 20-lecia obecności Polski w Unii Europejskiej.

W tym roku aż dwa rankingi biznesowe – „Złota setka” najlepszych firm Dziennika Wschodniego - Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości - firm skutecznie aplikujących po środki europejskie.

Na łamach szereg ciekawych tekstów o ludziach biznesu i lubelskich firmach małych, średnich i dużych.



PATRONI HONOROWI

PARTNERZY

**PATRONAT HONOROWY**  
Marszałka  
Województwa Lubelskiego  
Jarosław Stawiarz

**PATRONAT HONOROWY**



PREZYDENT MIASTA LUBLIN  
KRZYSZTOF ŻUK

**PATRONAT HONOROWY**  
WOJEWODA LUBELSKI  
KRZYSZTOF KOMORSKI

**Bank Pekao**

**Lubelskie**  
Smakuj życie!

**Tublin**  
MIASTO INSPIRACJI

**Powiat Lubelski**

**WIENIAWSKI**  
HOTEL

**Biłgoraj**  
Ta chęć się dykt!

**PATRONAT HONOROWY**  
BURMISTRZ  
MIASTA ŚWIDNIK  
MARCIN DMOŃSKI

**Powiat Parczewski**

**Powiat Bialski**

**BOGDANKA**

**LOTTO**

**TBV**

**JEJOKUSZKI**  
Zamieszaj wśród talentów

**REGATY**

**KOM-eko**

**POWIAT CHEŁMSKI**

**PATRONAT HONOROWY**  
STAROSTY LĘCZYŃSKIEGO

**SPIŻARNIA**

**PERŁA**

**PGE**  
PGE Opatrzność S.A.

**REMZAP**  
GRUPA PRACY

**Mostostal**

**TVP 3**  
LUBLIN

**Polskie Radio**  
Lublin

# Lodołamacze 2024. Kto przełamuje bariery na Lubelszczyźnie?

Są wrażliwi na ludzkie problemy i działają na rzecz osób niepełnosprawnych. Takich osób, stowarzyszeń i firm w naszym regionie nie brakuje



**KaNa**

**O**d 19 lat statuetki Lodołamaczy przyznaje Fundacja Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych FAZON, której założycielem jest Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych.

Jak zapewniają inicjatorzy wydarzenia - kampania

propaguje ideę likwidacji barier przez przedsiębiorstwa, instytucje, osoby oraz aktywizację osób z niepełnosprawnością do pełnego funkcjonowania w życiu codziennym. Istotą Kampanii Lodołamacze jest przełamywanie stereotypów i uprzedzeń związanych z zachęcaniem osób z niepełnosprawnościami, włączaniem

osób z niepełnosprawnościami i tworzeniem możliwości na ich pełne uczestnictwo w życiu publicznym.

Statuetki rozdawane są w ośmiu kategoriach. Sprawdzamy, do kogo powędrowały w tym roku I nagrody.

**Kategoria Zakład Pracy Chronionej** – Spółdzielnia Niewidomych im. Modesta Sękowskiego w Lublinie

**Kategoria Otwarty Rynek** – Stella Pack S.A.

**Kategoria instytucja** – „Słoneczko” Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym

**Kategoria Rehabilitacja Społeczno-Zawodowa** – Powiatowy Zakład Aktywności Zawodowej w Janowie Lubelskim

**Kategoria Pracodawca**

**Odpowiedzialny Społecznik** – Zrównoważony Rozwój Biznesu – Spółdzielnia Inwalidów ELREMET

**Kategoria Przyjazna Przestrzeń** – Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie

**Kategoria Zdrowa Firma** – CLOVIN S.A.

**Kategoria Dziennikarz bez Barrier** – Agnieszka Krawiec z

Polskiego Radia Lublin

Ponadto, tytuł **Superlodołamacza** w tym roku otrzymało Miasto Łódź, a **Lodołamacz Specjalny** trafił do Agnieszki Niedźwieckiej, prezeski Towarzystwa Przyjaciół Niepełnosprawnych.

Uroczysta gala, podczas której zostały wręczone statuetki, odbyła się w Centrum Spotkania Kultur.

## Jesienny piknik z podopiecznymi schroniska dla zwierząt

**S**chronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Lublinie zaprasza na piknik charytatywny. Będzie można poznać czworonożnych podopiecznych, wysłuchać rad behawiorystów i wziąć udział w sesji zdjęciowej z własnym pupilem.

Jesienny Piknik Charytatywny odbędzie się 14 września w godzinach 9-15 w sklepie Zoo Centrum przy ul. Droga Męczenników Majdanka 74L. Będzie to przede



FOT. ARCHIWUM/DW

wszystkim okazja do poznania podopiecznych schro-

niska. Wolontariusze opowiedzą o odpowiedzialnej

adopcji oraz przybliżą, jak wygląda proces adopcyjny. Uczestnicy mogą zabrać ze sobą swojego pupila i zapoznać go z dziećmi w specjalnie przygotowanej, jesienniej scenarii oraz kupić wyjątkowe rękodzieła.

- Będą nam towarzyszyć pokazy psów obronnych, będą rękodzielniczy m.in. z biżuterią czy obrazami. Dodatkowo na uczestników czekają porady behawioralne i możliwość zobaczenia bronie dzięki wsparciu

naszej akcji przez pobliską strzelnicę. Będzie również sesja zdjęciowa w zamian za zakup darów dla schroniska za minimum 50 złotych. Można zabrać swojego zwierzaka i zrobić sobie zdjęcia w stylu jesiennym – mówi Damian Buk, koordynator wolontariatu w schronisku.

Swoją poradą będą służyć specjaliści od zwierząt - behawiorysty, trenerzy i groomer. Będzie można również zjeść coś dobre-

go i dołączyć do zabawy w konkursach. Każdy, kto zechce wspomóc schronisko, może wrzucić symboliczną złotówkę do puszek lub kupić dary na miejscu, w sklepie zoologicznym. Ponadto, procent od sprzedaży rękodzieł również trafi do zwierzątek. Spośród podopiecznych lubelskiego schroniska, na nowy dom czeka obecnie 141 psów, 117 kotów i 88 zwierząt egzotycznych.

# Globalny przedsiębiorca zadomowił się na Lubelszczyźnie

W czwartek, 12 września w Świdniku otwarta została pierwsza w Europie Środkowo-Wschodniej fabryka globalnego eksperta w dziedzinie oświetlenia.

Ismena Cieśla

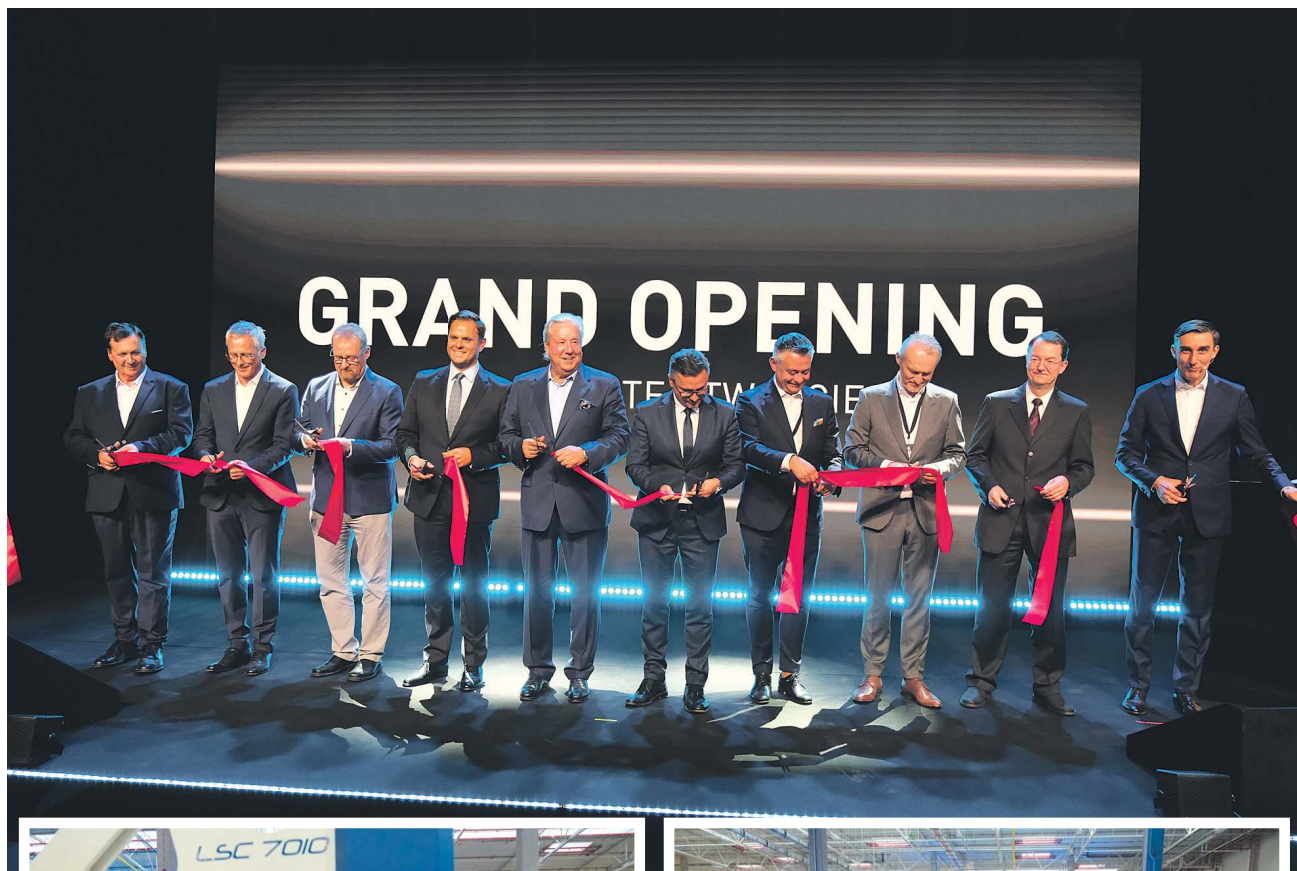
**F**irma TRILUX otworzyła swoją trzecią fabrykę na świecie właśnie w Strefie Aktywności Gospodarczej w Świdniku.

Za budowę zakładu o powierzchni 23 tys. m<sup>2</sup> odpowiada firma Panattoni.

– Inwestycja umożliwi Grupie TRILUX nie tylko zwiększenie mocy produkcyjnych i montażowych oraz usprawnienie logistyki w tej części Europy, ale także rozwój nowych produktów oraz prowadzenie działań administracyjnych i IT – podkreśla Hubertus Volmert, CEO Grupy TRILUX. – Naszym celem jest konsolidacja, ale też dalszy rozwój sprzedaży i umocnienie naszej pozycji na niezwykle szybko rozwijających się rynkach Europy Środkowo-Wschodniej.

Świdnicka filia firmy TRILUX będzie zajmować się produkcją opraw oświetleniowych dla dużych firm i przedsiębiorstw oraz biur. Jak na razie zatrudnionych jest 80 osób, od października ma ruszyć druga zmiana, co da łącznie stu pracowników. Docelowo w firmie zatrudnionych będzie 250 osób.

Budowa inwestycji kosztowała 10 mln euro, zajęła się nią firma Panattoni, jednak Trilux wynajmuje powierzchnię fabryki.



FOT. DW

– Pracę znajdą u nas specjaliści oraz pracownicy z różnych szczebli. To inżynierowie, logistycy, a także pracownicy w dziale produkcji – mówi Piotr Mokrzan, dyrektor generalny Trilux w Świdniku. – Wybraliśmy Lublin i jego okolice, bo to zagłębie młodych ludzi, dobrze wykształconych z potencjałem do pracy.

Otwarcie tak dużej firmy to także rozwój dla miasta.

– Dla miasta jest to przede wszystkim kolejny etap rozwoju naszej świdnickiej Strefy Aktywności Gospodarczej, rzecz dla nas bardzo ważna, ponieważ już przychodząc do pracy do urzędu jako zastępca burmistrza, założyliśmy sobie z byłym burmistrzem, że chcemy niejako wzmocnić ekonomicznie miasto, zbudować tak jakby drugą nogę przy PZL Leonardo Helicopters – mówi Marcin Dmowski, burmistrz Świdnika. – To powoli się udaje, dzisiaj też już jakby widzimy to nie tylko jakby tutaj w strefie, ale też i w budżecie, także bardzo ważna sprawa. To też jest też pewne zaangażowanie tych firm w życie społeczne, z czego bardzo się cieszymy, to są nowe miejsca pracy.

W całej Strefie Aktywności Gospodarczej Świdnika będzie docelowo ponad 2000 miejsc pracy.

## Były kierownik wydziału MPWiK obejmuje ważne stanowisko

W powiecie świdnickim wybrano nowego powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, który obejmie swoje obowiązki już w przyszłym miesiącu

**O**d 1 października Mirosław Gurba, dotychczasowy kierownik Wydziału Sieci Wodociągowej w MPWiK w Lublinie, zastąpi Mirosława Łuciuka na stanowisku powiatowego inspektora nadzoru budowlanego.

– Potrzebowaliśmy odpowiedniej osoby, a pan Mirosław Gurba, z dużym doświadczeniem i niezbędnymi uprawnieniami,

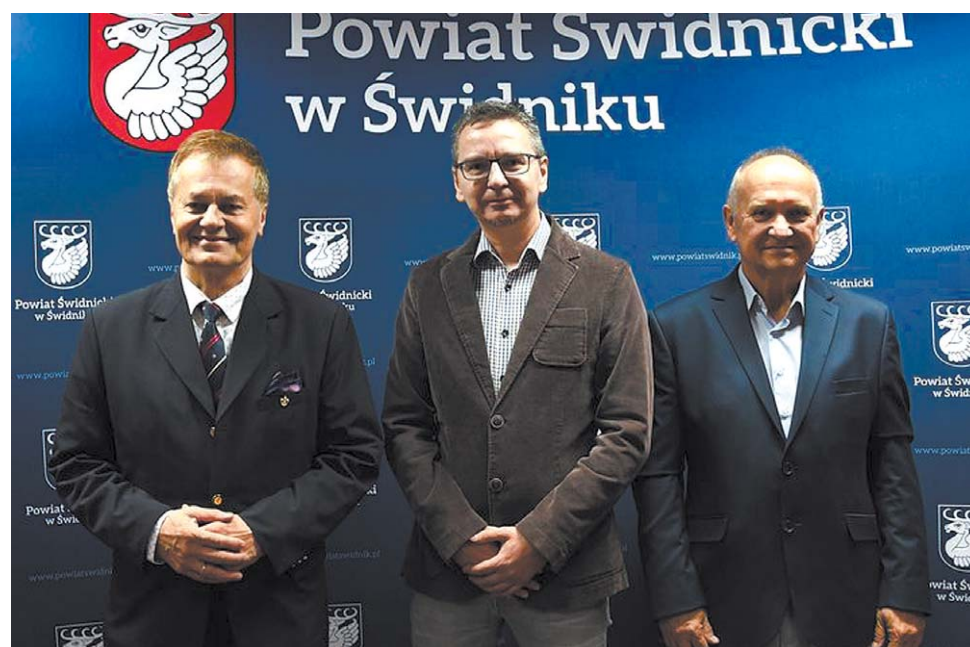
okazał się najlepszym kandydatem – przyznaje Mirosław Łuciuk, były inspektor nadzoru budowlanego w Świdniku.

Starosta, zgodnie z przepisami, powołał jednego z trzech kandydatów wskazanych przez wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego. Zmiany w strukturze powiatu wynikły z rezygnacji z tego stanowiska Mirosława Łuciuka, odchodzącego na emeryturę. Tym-

czasowo, przez dwa miesiące, Alicja Borodziej pełniła obowiązki inspektora.

Do głównych zadań Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego należą w szczególności: kontrola przestrzegania przepisów prawa budowlanego, badanie przyczyn katastrof budowlanych oraz współpraca z innymi organami kontroli państwowej, takimi jak: PIP, PIH, PSOZ, PSP.

ANNA JĘDRYCH



# Bieliki wyleciały z Dębłina. Trwa remont lotniska

**DĘBLIN** Eskadra samolotów odrzutowych M-346 w liczbie 15 sztuk tymczasowo przeniosła się z 41 Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie do 42. BLS w Radomiu. To konieczne z powodu zamknięcia dęblińskiego lotniska.

**D**la mieszkańców Dębłina hałas latających nad miastem odrzutowców to dzień powszedni. Radomianie takie atrakcje jak dotąd mieli fundowane średnio raz na dwa lata, podczas pokazów lotniczych. W tym tygodniu pokazów nie ma, ale dźwięk silników odrzutowych honeywell o ciągu 2x27,8 kN w mieście słychać głośno i

wyraźnie. To skutek przebazowania dęblińskiej eskadry szkoleniowych samolotów M-346 „Bielik”, które na skutek zamknięcia lotniska, tymczasowo będą stacjonowały w Radomiu. Lotnisko w Dęblinie przechodzi zaplanowany wcześniej remont pasa startowego. Do czasu powrotu do macierzystej bazy, szkolenie pilotów z 4 Skrzydła Lotnictwa Szkolnego będzie odbywało

się na ziemi mazowieckiej. Przypominamy, że do niedawna samolotów M-346 było 16. Jeden z nich w lipcu rozbił się w trakcie ćwiczeń przed pokazami lotniczymi w Gdyni. Za jego sterami siedział pilot mjr Robert Jeł, który zginął na miejscu. Obecnie trwa śledztwo, którego celem jest wyjaśnienie przyczyn tego tragicznego zdarzenia.

RS



## Radna proponuje Aleję Puławskich Olimpijczyków

**PUŁAWY** W Puławach co pewien czas pojawia się pomysł na uhonorowanie znanych osób związanych z miastem poprzez utworzenie specjalnej alei z pamiątkowymi tablicami. Najnowsza propozycja dotyczy sportowców, którzy brali udział w olimpiadach.

**B**udowę Alei Puławskich Olimpijczyków, która miałaby znaleźć się w okolicy hali sportowej MOSiR przy al. Partyzantów, zaproponowała radna Katarzyna Dębska z klubu Platformy Obywatelskiej.

- Miejskie takie uhonorowałyby zasłużonych sportowców z naszego miasta. Jednocześnie taka forma służyłaby upamiętnieniu i przybliżeniu wybitnych ludzi wśród puławskich mieszkańców - argumentuje autorka złożonej interpelacji. - Aleja mogłaby mieć formę odbitych dłoni lub tablic z danymi sportowców, wynikami, rokiem lub miejscem udziału w



FOT. UM/RS

Igrzyskach Olimpijskich - wyjaśnia.

Katarzyna Dębska wskazuje również listę osób, które zasłużyły na wyróżnienie. To Bogusław Kanicki (siatkówka, Moskwa), Mariusz Zdonek (teakwondo, Seul), Anna Uryniuk (pływanie, Barcelona, Atlanta, Sydney), Krzysztof Cwalina (pływanie, Barcelona), Malwina Kopron (rzut młotem, Rio de Janeiro, Tokio), Konrad Czerniak (pływanie, Londyn, Rio de Janeiro, Tokio), Przemysław Krajewski (piłka ręczna, Rio de Janeiro) i Mariusz Zdonek (teakwondo, Seul). Decyzja o tym, czy miasto zabezpieczy środki na taki cel jeszcze nie zapadła.

Co ciekawe, pomysł na aleję nie jest pierwszym, który pojawił się w Puławach. Już w 2018 roku miała powstać chodnikowa Aleja Gwiazd, która była jednym ze zwycięskich projektów budżetu obywatelskiego z poparciem 150 osób. Autorka propozycji, Krystyna Wojszczyk, która chciała w ten sposób docenić znane postaci (z różnych dziedzin) urodzone w Puławach. Ostatecznie od tego zadania miasto odstąpiło, a powodem rezygnacji były różnice zdań co do tego, kto miałby do takiej alei trafić. W wątpliwość poddano również zgodność tego zadania z regulaminem puławskiego BO.

RS

## Światła nie chcą świecić. Województwo bierze się za naprawę

Puławscy kierowcy tego lata muszą wzmacniać czujność. Awaryjne sygnalizatorów na drogach wojewódzkich, czyli ul. Lubelskiej i al. Partyzantów, zdarzają się wyjątkowo często. O problemach poinformowaliśmy Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie. Zarządca zapewnia, że ich przyczyny wkrótce zostaną usunięte.

**P**roblemy z sygnalizatorami pojawiają się od początku wakacji. Najczęściej gasną światła nad skrzyżowaniem Lubelskiej z Sikorskiego oraz Lubelskiej z Grota Roweckiego i Norwida. Awaryje zdarzają się także u zbiegu al. Partyzantów z ul. Słowackiego. Taka sytuacja obniża bezpieczeństwo nie tylko kierujących, ale także pieszych, którzy chcą przejść na drugą stronę czteropasowej arterii. Powtarzające się kłopoty z wyłączonymi sygnalizatorami

przetestowały cierpliwość puławian, która powoli się wyczerpuje. Zdenerwowani mieszkańcy nie zawsze zdając sobie sprawę z tego, kto odpowiada za daną drogę, najczęściej dzwonią do Ratusza. - Odbieramy szereg telefonów w tej sprawie - przyznaje Łukasz Kołodziej z Urzędu Miasta w Puławach.

- Za każdym razem przekazujemy te zgłoszenia do Rejonu Dróg Wojewódzkich w Puławach. Jest to poważne zagrożenie dla pieszych, a przede wszystkim dla dzieci i



młodzieży okolicznych szkół, gdzie pokonanie czteropasowej drogi o bardzo dużym

natężeniu ruchu, powoduje niebezpieczne sytuacje, które mogą się zakończyć niewy-

obraźną w skutkach tragedią - tłumaczy urzędnik.

W zeszłym tygodniu do ZDW w Lublinie z prośbą o pilne zajęcie się tym tematem, czyli wyjaśnienie przyczyn i usunięcie awarii, zwrócił się prezydent Puław, Paweł Maj. Ponadto na prośbę mieszkańców, prezydent poprosił zarządcę drogi o zatrudnienie przy przejściach osób pomagających przeprowadzić bezpiecznie pieszych na drugą stronę ulicy.

Dokładnie o to samo, czyli ustalenie przyczyn problemu oraz jego usunięcie do

ZDW zwróciliśmy się także my, przekazując informacje o regularnie wyłączających się sygnalizatorach, zwłaszcza na Lubelskiej.

- Ten problem jest nam znany. Mogę poinformować, że wybrany został już zewnętrzny podmiot, który przystąpił do wymiany wadliwego okablowania. Przyczyną awarii były przepięcia, które wyłączały sygnalizatory. Naprawa już się rozpoczęła - zapewniła nas Kamila Grzywaczewska, rzecznik ZDW w Lublinie.

RADOSŁAW SZCZĘCH

# Ślusarzy i murarzy nam trzeba, a nie magistrów

W ramach wojewódzkiej inauguracji kształcenia zawodowego 2024/2025 w Puławach głos zabrali m.in. wiceminister edukacji Joanna Mucha oraz wojewoda lubelski Krzysztof Komorski. Politycy zachęcali młodzież do nauki konkretnych zawodów oczekiwanych przez rynek pracy



Radosław Szczęch

**P**rzez wiele lat dawne zawodówki i technika pod względem wizerunku i popularności przegrywały z liceami. W czasach skokowego wzrostu bezrobocia u progu nowego milenium wielu młodym ludziom wydawało się, że tylko wyższe studia dają szansę na pracę. Potwierdzały to statystyki urzędów pracy, gdzie największe problemy ze znalezieniem zatrudnienia miały osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym. Dzisiaj po falach emigracji zarobkowej i demograficznym niżu, rynek pracy nie oczekuje

„produkcji” kolejnych magistrów marketingu i zarządzania, stosunków międzynarodowych, czy politologii. Firmy potrzebują natomiast ślusarzy, brukarzy, spawaczy, kierowców ciężarówek, operatorów koparek itd.

- Niestety wciąż wśród młodzieży pokutuje przekonanie, że szkolnictwo zawodowe jest czymś gorszym od studiów wyższych. W rezultacie wielu młodych ludzi wybiera studia teoretyczne, które nie zawsze zapewniają im perspektywę zatrudnienia. Mamy w efekcie do czynienia z paradoksalną sytuacją. Z jednej strony wielu młodych ma trudno-

ści ze znalezieniem pracy, a jednocześnie pracodawcy spotykają się z niedoborem wykwalifikowanych pracowników - mówił Michał Krawczyk, prezes Puławskiej Izby Gospodarczej, jeden z gości wojewódzkiej inauguracji kształcenia zawodowego w Puławach. - Szkolnictwo zawodowe daje młodym ludziom umiejętności na wagę złota na dzisiejszym rynku pracy. To jest fundament gospodarki - podkreślił.

Znaczenie kształcenia zawodowego zauważa również ministerstwo edukacji. - To jest jeden z naszych priorytetów. Chcemy je wzmacniać tworząc m.in. branżowe cen-

tra umiejętności. Chciałabym patrzeć na renesans zawodowego szkolnictwa, bo jest nam ono bardzo potrzebne. (...) Nauka rzemiosła to jedno z naszych olbrzymich zadań. Musimy kształcić dobrych rzemieślników, których oczekuje rynek pracy - mówiła wiceminister edukacji, Joanna Mucha.

Do zgromadzonych w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Technicznych mówił również wojewoda lubelski, Krzysztof Komorski, który przypomniał o tym, że firmom brakuje wysoko wykwalifikowanych pracowników w każdej dziedzinie, a większość absolwentów szkół zawodowych znajduje pracę.

Z kolei wiceprezes ZA „Puławy”, Wojciech Szmyła, przypomniał o tym, że członkowie zarządu puławskich Azotów to absolwenci puławskich szkół średnich, a on sam, podobnie jak prezes spółki, ukończył miejscowe technikum chemiczne. Przedstawiciel ZA na inauguracji w swojej dawnej szkole nie znalazł się przypadkowo. Azoty wraz z Powiatowym Urzędem Pracy, Puławską Izłą Gospodarczą i Powiatem Puławskim, podpisały porozumienie o wzajemnej współpracy w zakresie edukacji. - To przejaw naszej przyjaźni i sympatii z pożytkiem dla uczniów - ocenił wiceprezes Szmyła.

Za słowami zrozumienia dla potrzeby rozwoju szkolnictwa zawodowego pójść mają czyny. O konkretach wspominał Andrzej Mitrusz z zarządu powiatu puławskiego (absolwent ZST). Jak poinformował, od 2025 roku do końca sierpnia 2027 roku w kilku szkołach prowadzonych przez powiat, realizowany unijny projekt dla „podniesienia jakości kształcenia zawodowego”. W jego ramach przewidziano staże dla uczniów, doradztwo zawodowe, przydatne kursy itp. Z tej oferty skorzystają: ZS nr 1, ZS nr 2 i ZS nr 3 oraz ZKZ w Puławach, a także ZS nr 2 w Puławach, a także ZS nr 2 w Nałęczowie i ZS w Kazimierzu Dolnym.



## Otworzyli oferty na remont starej hali. Tanio nie jest

Kto przebuduje wodną część starej hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach? Dzisiaj otwarte zostały oferty, które wpłynęły do przetargu ogłoszonego przez Ratusz. Najtańsza z nich opiewa na blisko 60 mln zł.

**P**zed dekadą w Puławach dyskutowano o tym, czy należało budować nową halę sportową, czy modernizować starą. Ostatecznie postawiono na ten pierwszy, nieco droższy wariant, czego rezultatem jest arena, którą kosztem ok. 100 mln zł postawiono przy ul. Lubelskiej. Jej projekt, o czym dzisiaj rzadko się wspomina, zakładał dobudowę w przyszłości części basenowej. Dzisiaj powoli staje się jasne, że te nowe baseny przy arenie prawdopodobnie nigdy nie powstaną, a konieczności zainwesto-



wania w ratunkowy remont starej hali miasto najpewniej nie uniknie.

Kapitałny remont obiektu z al. Partyzantów zakłada m.in. ocieplenie ścian, remont dachu, wymianę

elewacji oraz wszystkich kluczowych instalacji, łącznie z elektryką, wentylacją i centralnym ogrzewaniem. Najważniejszą zmianą ma być powiększenie części mokrej kosztem sali gier,

Budynek z 1974 roku, który mieści krytą pływalnię oraz salę gier, od lat znajduje się w złym stanie technicznym. Konieczność remontu potwierdziły przeprowadzone ekspertyzy

FOT. RS

remont basenów i budowę nowych, a także powstanie strefy SPA z saunarium. W suchej części budynku zaplanowano natomiast m.in. park trampolin, korty do squasha, ściankę wspinaczkową i gąbkowy basen dla dzieci.

Do ogłoszonego w sierpniu przetargu nadesłano trzy oferty. Najtańszą z nich (57,3 mln zł) złożył puławski Termochem w konsorcjum z katowickim Transcomem. Za interesowanie kontraktem potwierdził również lubelski Max Bud (73,6 mln zł), a także najdroższy w tej stawce Zab-Bud z Warszawy (79,4 mln zł). Wszystkie trzy propozycje znacznie przekraczają finansowe ramy, jakie założyli puławscy urzędnicy. Kwota przeznaczona na zadanie to 33,5 mln zł, dlatego nie można wykluczyć unieważnienia postępowania i podejęcia numer dwa. Decy-

zja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Co ważne, w remoncie hali Puławom może pomóc rząd. Jeszcze w czasach Prawa i Sprawiedliwości miasto otrzymało na ten cel dotację w wysokości 30 mln zł z Programu Inwestycji Strategicznych. Niestety, jak wynika z rynkowej wyceny prac, potrzeba niemal drugie tyle. Przypominamy, że przetarg ma formę „zaprojektuj i wybuduj”, a wybrany wykonawca na przeprowadzenie wszystkich papierowych i budowlanych robót otrzyma dwa lata.

RS

# Budują ulice i zamykają. Miasto stoi w korkach



FOT. ZAKORKOWANE MIASTO/ FOT. CZYTELNICY

**C**ala Biała stoi - narzekają kierowcy zaskoczeni wielkimi korkami w mieście. Zaczęło się we wtorek, gdy urzędnicy zamknęli odcinek ulicy Sidorskiej. A w budowie są też inne arterie.

Ulice Białej Podlaskiej we wtorkowe popołudnie przypominały te stołeczne. Takich kilkukilometrowych korków kierowcy dawno nie widzieli. – Remont takiej ulicy planuje się na wakacje, gdy ruch jest zdecydowanie mniejszy, a

nie zaczyna roboty od początku września i to na trasie do dużych szkół - komentuje na facebookowym profilu miasta pan Tomasz. - Zamknięta ulica Warszawska blokuje Zamkową, zamknięte Sidorska i Kościuszki w jednym czasie to inżynierskie zaniedbanie, gdyż Kościuszki mogła być alternatywą. Została ciasna ulica Parkowa - dodaje inny mieszkaniec. - Omijać tą część miasta szerokim łukiem. Jeden wielki korek - radzi pani Marta.

Ratusz już tydzień temu zapowiedział, że odcinek ulicy Sidorskiej od alei Jana Pawła II do ulicy Mickiewicza będzie zamknięty do 10 do 27 września. – Ma to związek z postępem robót drogowych na ulicy Sidorskiej. Budowana będzie kanalizacja deszczowa - precyzowała Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka urzędu. Objazdy zasugerowano ulicami: aleją Tysiąclecia, Narutowicza i aleją Jana Pawła II. Większość kierowców wybrała jednak ulicę Parkową.

Ostatecznie, we wtorek, gdy było najgorzej, ruchem na skrzyżowaniu tej ulicy z aleją Tysiąclecia sterowali ręcznie policjanci.

Na zakorkowane miasto wpływa też inne budowy, m.in. remont ulicy Kościuszki. Poza tym, powstaje most z drogami dojazdowymi. Przez to zamknięty jest fragment ulicy Warszawskiej. A to ważna wyłotówka miasta, podobnie zresztą jak ulica Sidorska.

Przypomnijmy, że przebudowa dotyczy odcinka od skrzyżowania z

aleją Jana Pawła II do ulicy Kapielowej.

Miasto dostało na ten cel 5 mln zł rządowego dofinansowania dwa lata temu. Wówczas urzędnicy zapowiedzieli, że remont zakończy się w tym roku. Poślizg wynika z konieczności dodatkowych projektów m.in. na kanał deszczowy. Na skrzyżowaniu Sidorskiej i alei Jana Pawła II ma powstać rondo turbinowe. Inwestycję za blisko 13 mln zł realizuje firma Tre-Drom.

(EB)

## Poprzednik został wicestarostą. Liceum ma nowego dyrektora

Poprzednik został wicestarostą bialskim, więc trzeba było ogłosić konkurs na dyrektora liceum w Międzyrzecu Podlaskim. Został nim Mirosław Kot, doświadczony pedagog, który wcześniej piastował już dyrektorskie stanowiska. Artur Grzyb kierował LO im.

Władysława Sikorskiego od 2015 roku. W przeszłości był m.in. burmistrzem Międzyrzecza. A w kwietniowych wyborach dostał się do rady powiatu bialskiego z ramienia Trzeciej Drogi. Z kolei, już w maju awansował na wicestarostę bialskiego. – Po ogłoszeniu

wyników wyborów, złożyłem wniosek o bezpłatny urlop. A w związku z objęciem funkcji wicestarosty rezygnuję z pracy w szkole - powiedział nam wówczas Grzyb. W lipcu, powiat jako organ prowadzący placówkę, ogłosił konkurs na to stanowisko. A w międzyczasie liceum

zarządzał dotychczasowy zastępca Andrzej Zygmunt. W sierpniu konkurs rozstrzygnięto i od 1 września LO kieruje Mirosław Kot, który uczył tu historii. Ale pełnił już funkcje kierownicze w międzyrzeckich szkołach. Jego dyrektorska kadencja potrwa 5 lat.(EB) .



FOT. MIROSŁAW KOT/ ARTUR GRZYZB/ NADZSIANE

## Wypłoszyć ptaki z parku? Przyrodnicy miażdżą pomysł

Wypłoszyć ptaki z parku i usunąć ich gniazda. Ten zgłoszony w ramach budżetu obywatelskiego pomysł wywołuje sporo kontrowersji, zwłaszcza wśród przyrodników. – Sokół płoszy nie tylko gawrony, ale tak naprawdę wszystkie ptaki przebywające w parku, a nawet w okolicy - alarmuje Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Ratusz problemu nie widzi

**Ewelina Burda**

**A**utor chce ograniczyć liczebność ptaków w parku Radziwiłłowskim w Białej Podlaskiej poprzez ich płoszenie metodą sokolniczą. Jego zdaniem poprawi się estetyka tego miejsca. „Ptaki od lat brudzą swoimi odchodami ławki, chodniki, latarnie. (...) Skutecznie zniechęcają do spacerowania” – narzeka mieszkańiec. Na tym nie koniec, bo pomysłodawca sugeruje też usunięcie gniazd ptaków w okresie pozalegowym. Przeszkadzają mu m.in. te z rodziny krukowatych, które zakłócają też odbiór imprez w parku. Swoją propozycję oszacował na ok. 70 tys. zł, w tym wynagrodzenie sokolnika kosztowałoby najwięcej, bo 30 tys. zł.

Płoszenie ptaków taką metodą pozytywnie zaopiniował zespół odpowiedzialny za budżet obywatelski i tym sposobem propozycja trafiła na listę do głosowania. A mieszkańcy mogą wybierać

swoje typy od poniedziałku do 20 września.

Jednak przyrodnicy stanowczo krytykują takie rozwiązanie. – Należy bardzo wyraźnie powiedzieć, że jest to projekt wysoce szkodliwy dla przyrody. Gawrony – bo zapewne głównie na nich ma się skupić ten pomysł – są jednym z gatunków, których liczebność w naszym kraju spada najszybciej, w ciągu ostatnich 15 lat o 60 proc. - zauważa Monika Klimowicz-Kominowska, badaczka i rzeczniczka Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. – To spowodowało, że gawron znalazł się na czerwonej liście ptaków Polski ze statusem „narażony na wyginięcie”. Obecnie prowadzimy działania, by objąć ten gatunek ochroną ścisłą na całym obszarze występowania – podkreśla Klimowicz-Kominowska.

Tłumaczy też, dlaczego gawrony coraz częściej osiedlają się w miastach. – Trudno od nich oczekiwać, że nagle



FOT. PARK

przenieść się do swoich pierwotnych siedlisk, czyli na tereny rolne i wzdłuż dolin rzecznych. Miejsca te zostały tak bardzo przekształcone przez człowieka, że powrót jest po prostu niemożliwy. Co się zatem stanie, gdy zniszczymy kolonię lęgową w parku Radziwiłłowskim? Ptaki – owszem, przeniosą się w inne okolice - na osiedlowe skwery, na aleje drzew wzdłuż ulic i tam przecież będą zanieczyszczać chodniki i samochody - zaznacza rzeczniczka. Jednocześnie, sugeruje by się zastanowić, bo być może park jest tym miejscem, gdzie obecność gawronów jest najmniej uciążliwa dla mieszkańców.

Poza tym, sama metoda sokolnicza też nie jest taka jednoznaczna. – Szkolony ptak sokolniczy w czasie lotów płoszy nie tylko gawrony, ale także wszystkie ptaki przebywające w parku, a nawet w okolicy. To spowoduje, że park opuszczają nie tylko ptaki potencjalnie uważane za konfliktowe, ale także pozostałe ptaki, których obecność – jak się domyślamy – nie tylko nie przeszkadza spacerownikom, ale może nawet ich cieszyć, na przykład dzięki śpiewowi - podkreśla badaczka z OTOP. Pozostaje jeszcze kwestia prawna. – Gdyż potencjalna zgoda udzielona przez Regionalną

Dyrekcję Ochrony Środowiska dotyczy wyłącznie konkretnych gatunków. Jednak ptak sokolniczy nie płoszy wybiórczo tylko tych wskazanych w zgodzie RDOŚ gatunków - zauważa rzeczniczka.

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie potwierdza, że na płoszenie ptaków trzeba uzyskać zezwolenie. - Wydawane jest ono w formie decyzji administracyjnej, niezależnie od pory roku. Praktyka pokazuje, że wnioski dotyczące płoszenia w parkach miejskich najczęściej dotyczą gawronów - przyznaje Cezary Wierchoń, rzecznik lubelskiej RDOŚ. - Rozważana jest jednak zmiana niektórych zapisów prawnych z zakresu ochrony przyrody, tak by ograniczyć w stosunku do tego gatunku ogólne odstępstwo umożliwiające usuwanie bez zezwolenia od dnia 16 października do końca lutego gniazd ptasich z obiektów budowlanych lub terenów

zieleni, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne - podkreśla rzeczniczka.

Tymczasem, urzędnicy z bialskiego ratusza przyznają, że na tym etapie nie zasięgał opinii ornitologów. – Oczywiście jest wymagana zgoda Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która może być uzyskana po wyłonieniu projektu do realizacji - uważa Monika Kozłowska, p.o. naczelnika wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska. – Sokolnictwo nie wymaga stosowania trujących środków ani technologii, które mogłyby szkodzić środowisku. Jest to więc metoda zgodna z ochroną przyrody i ekologią, ponieważ ptaki drapieżne wywołują jedynie efekt odstraszenia - przekonuje Kozłowska.

Zwycięskie projekty budżetu obywatelskiego, które zdobędą najwięcej głosów, będą ogłoszone na początku października.

# Eko-patrole w Straży Miejskiej. 23 projekty czekają na głosy

Jest w czym wybierać. W budżecie obywatelskim można głosować aż na 23 propozycji od mieszkańców. Dwa pomysły są podobne i dotyczą „eko-patrolu” w Straży Miejskiej

Ewelina Burda

**G**łosowanie ruszyło w poniedziałek i potrwa do 20 września. Swojego faworyta można wybrać za pośrednictwem internetu, lub na karcie papierowej w urzędzie miasta. A lista jest długa, bo komisja uwzględniła 7 odwołań do pierwotnej oceny i w sumie do dalszego etapu przeszły 23 pomysły. To, co od razu zwraca uwagę, to dwa projekty o tej samej nazwie- „eko-patrol”. - Zgodnie z przepisami do głosowania zostały dopuszczone oba projekty. Z uwagi na to, że wnioski są tożsame, zaproponowaliśmy autorom połączenie ich. Jednak nie wszyscy wyrazili na to zgodę – tłumaczy Andrzej Kozłowski, kierownik referatu wspierania przedsiębiorczości.

Na to ujednolicenie nie zgodziła się Izabela Kunicka, która na co dzień prowadzi fundację Dom Belli zajmującą się pomocą bezdomnym kotom. Jej propozycja to zakup specjalnego pojazdu i powołanie stałego zespołu w Straży Miejskiej. - Mój projekt nie jest nastawiony jedynie na zwierzęta bezdomne, ale ogólną ochronę szeroko pojętej przyrody, czyli również zwierząt. Chodzi również o interwencje w przypadku łamania przepisów z zakresu ochrony zwierząt i środowiska- tłumaczy Kunicka. Z kolei „eko-patrol” Andrzeja Halickiego i Marcina Dudzińskiego także zakłada doposażenie SM w samochód ze sprzętem do ratowania życia i zdrowia zwierząt, zwłaszcza tych dzikich. - Obecnie obowiązująca



procedura Straży Miejskiej przewiduje głównie...”przeprawianie zwierząt”. Poza tym, wydaje, że tegoroczne zdarzenia z udziałem łosi, koziołka i innych dzikich stworzeń w mieście zdają się potwierdzać taką potrzebę - uważa Halicki. - Te dwa projekty to też dowód, że istnieje zapotrzebowanie na zmianę funkcjonowania Straży Miejskiej w tym zakresie- zaznacza współautor pomysłu.

Ale są też propozycje, które już budzą kontrowersje. Tak jest z ograniczeniem liczby ptaków w parku Radziwiłłowskim metodą sokolniczą. Autor uważa, że to poprawi estetykę tego miejsca. „Ptaki od lat brudzą swoimi odchodami ławki, chodniki, latarnie”. Na tym nie koniec, bo pomysłodawca sugeruje

też usunięcie gniazd ptaków w okresie pozałagowym. - Czy to jest w ogóle legalne? Na pewno dalekie od moralnego. Co prawda, nie bywam w parku Radziwiłłowskim, od kiedy przestał przypominać park, ale bywam w kilku innych białskich „laskach”. To są ostatnie siedliska głównie śpiewających, to słyhać uważa pani Edyta, która poruszyła już temat na internetowym forum dotyczącym miasta.

Podobnie, jak w latach poprzednich, z tego narzędzia korzystają też miejscy radni, którzy zgłosili kilka projektów, m.in. dokumentację na całoroczny kort tenisowy czy rozbudowę istniejącej już nad rzeką tężni solankowej.

W ręce białczan trafi 2,2 mln zł. Zwycięzców poznamy na początku października.

Z uwagi na kontrowersje z ubiegłorocznej edycji, gdy pojawiły się wątpliwości co do prawidłowości oddania niektórych głosów, ratusz wprowadza obowiązek osobistego głosowania.

## Projekty duże

1 EKO - PATROL teren miasta 660 000,00 zł

2 Bulwary nad Krzną i rozbudowa tężni solankowej ul. Brzegowa i ul. Kapielowa 1 000 000,00 zł

## Projekty średnie

1 Droga dla rowerów wzdłuż Alei Jana Pawła ul. Al. Jana Pawła II 251 000,00 zł

2 Białka kranówka - zdrowa woda dla każdego! 10 dys-

trybutorów wody na terenie miasta Białka Podlaska teren miasta 330 000,00 zł

3 Modernizacja placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 4 w Białej Podlaskiej ul. Moniuszki 36 276 205,50 zł

4 Ciąg pieszo-jezdny na ul. Mickiewicza ul. Mickiewicza 500 000,00 zł

5 „Eko-patrol” – na ratunek zwierzętom w potrzebie. Zakup specjalistycznego pojazdu dla Straży Miejskiej do ratowania życia i zdrowia zwierząt na terenie Białej Podlaskiej teren miasta 500 000,00 zł

## Projekty małe

1 Przestrzenny napis «Białka Podlaska» 60 000,00 zł

2 Parking rowerowy przy targowisku miejskim przy Al. 1000-lecia Al. Tysiąclecia 15 71 950,00 zł

3 Aktywne przejście na ul. Nowej ul. Nowa 166 000,00 zł

4 Złota rączka dla seniora teren miasta 140 000,00 zł

5 Sport na powietrzu - tor ninja/OCR ul. Świerkowa 198 360,00 zł

6 Kort całoroczny - dokumentacja ul. Piłsudskiego 38 100 000,00 zł

7 Album o historii Orzechówka 58 300,00 zł

8 Całoroczny fortepian zewnętrzny u Radziwiłłów Park Radziwiłłowski 200 000,00 zł

9 Budowa trybuny wraz z rewitalizacją przestrzzeni boiska na osiedlu Sielczyk ul. Langiewicza 44 121 000,00 zł

10 Zagraj z nami w zielone ul. Leszczynowa 16 teren ZSO nr 2 35 000,00 zł

11 Strefa integracji i relasku ul. Leszczynowa 16 teren ZSO nr 2 157 973,19 zł

12 Budowa trybun i nowego zaplecza sportowego przy Szkole Podstawowej nr 9 ul. Zygmunta Augusta 2 200 000,00 zł

13 Białki Miesiąc Godności Osób z Niepełnosprawnościami 2025 Teren miasta 100 000,00 zł

14 Poprawa estetyki założenia zamkowo-parkowego Radziwiłłów w Białej Podlaskiej przez ograniczenie liczby ptaków na terenie parku poprzez ich płoszenie metodą sokolniczą Park Radziwiłłowski 70 000,00 zł

## Projekty „Zielonego budżetu obywatelskiego Białej Podlaskiej”

1 Kastracja kotów i psów właścicielskich oraz wolno żyjących Teren miasta 50 000,00 zł

2 Nasadzenie drzew liściastych w pobliżu SkateParku, Placu Zabaw ul. Świerkowa 36 000,00 zł

## Ponad 1,7 mln zł pod torfem i pustakami

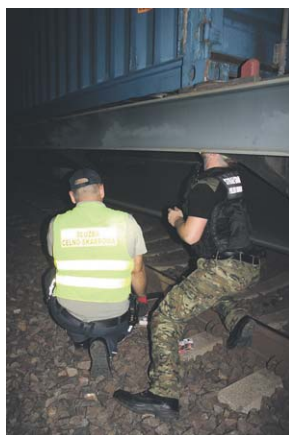
**F**unkcjonariusze Oddziałów Celnych z Terespoła i Małaszewicz oraz Straży Granicznej z Terespoła udaremnili w ubiegłym tygodniu przemyty blisko 106 tys. paczek papierosów o wartości ponad 1,7 mln zł

Kontrolami objęto kontenery transportowane pociągami towarowymi z białoruskiego Brześcia. W siedmiu z nich, przewożących legalne towary, takie jak torf, pustaki i łuska słonecznika, funkcjonariusze natrafili na kontrabandę.

Nielegalny towar w postaci papierosów bez polskich znaków akcyzy ukryty był w każdym kontenerze w jednakowy sposób, w specjalnie przerobionej podłodze. W każdym znajdowało się kilkadziesiąt tysięcy paczek - informuje Michał Deruś, rzecznik prasowy

Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. . W sumie funkcjonariusze zabezpieczyli papierosy o wartości rynkowej ponad 1 mln 700 tys. zł. Postępowanie prowadzi Lubelski Urząd Celno-Skarbowy w Białej Podlaskiej.

IKI



# Zadał komorniczce 40 ciosów nożem. Proces trwa prawie rok za zamkniętymi drzwiami

Za zamkniętymi drzwiami sądu od listopada ubiegłego roku toczy się proces oskarżonego o zabójstwo komorniczki z Łukowa 44-lletniego Karola M.

Ewelina Burda

**T**rwają czynności dowodowe. Przesłuchiwanie są świadkowie. Dopuszczono dowód z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów - mówi Agnieszka Karłowicz, rzecznik Sądu Okręgowego w Siedlcach. Ostatnia rozprawa odbyła się 10 września, a kolejna zaplanowana jest na 1 października. - Z mojego doświadczenia mogę powiedzieć, że to nie będzie ostatni termin przyznaje adwokat Andrzej Murek, pełnomocnik ro-



dziny zamordowanej komorniczki.

Do brutalnego ataku na 44-lletnią Ewę K. doszło w li-

stopadzie 2022 roku w Łukowie. 42-letni wówczas mieszkaniec gminy Wola Mysłowska zadał kobiecie 40 ciosów

Proces toczy się z wyłączeniem jawności

FOT. EB/ARCHIWUM

nożem, w wyniku czego komorniczka zmarła tego samego dnia w szpitalu. Prokuratura postawiła mężczyźnie w sumie pięć zarzutów i oskarżyła go o zabójstwo oraz usiłowanie zabójstwa interweniującego policjanta i pracownika kancelarii.

- Biegli lekarze psychiatrzy stwierdzili, że w chwili popełnienia tych czynów mężczyzna miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania zna-

czenia tego, co robił i pokierowania swoim postępowaniem - informowała nas w ubiegłym roku Agnieszka Kępka, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie. W przypadku wyroku może mieć to wpływ na złagodzenie kary.

W trakcie postępowania Karol M. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Twierdził, że niczego nie pamięta. Wiadomo, że był dłużnikiem. Jednak, nie tej kancelarii, w której dokonał brutalnego ataku. Grozi mu dożywocie.

W listopadzie, gdy ruszył proces sędzia Mariola Kra-

jewska-Sińczuk wyłączyła jego jawność. Wnioskowali o to zarówno oskarżyciele posiłkowi, jak i obrońca oskarżonego. - Przychyłam się do tych wniosków, mając na uwadze brutalny i drastyczny charakter sprawy - tłumaczyła sędzia. Jedynie wyrok będzie ogłoszony publicznie.

Mąż i syn zamordowanej komorniczki występują jako oskarżyciele posiłkowi. Ewa K. osierociła w sumie dwóch synów, w tym jednego z niepełnosprawnością, którym opiekuje się teraz ojciec. Karol M. przebywa w areszcie.

## Wilki podchodzą bliżej. Jest reakcja urzędników

**J**est reakcja samorządów w związku z atakami wilków na zwierzęta hodowlane w powiecie łukowskim. Ostatnio wataha pogryzła cielaki. Jedno zwierzę trzeba było uśpić.

Do tego incydentu doszło w Woli Kisielskiej w gminie Stoczek Łukowski. Cielaki pasły się na łące. 7 wilków pogryzło 4 młode. Jedno zwierzę, ze względu na poważne obrażenia lekarz weterynarii musiał uśpić.

- Mieszkańcy gminy zostali poinformowani o ryzyku wystąpienia

kolejnych tego typu zdarzeń, a także o zaleceniach w zakresie ochrony zwierząt hodowlanych oraz o podstawowych zasadach bezpieczeństwa w przypadku napotkania wilków - przyznaje Renata Kruk, inspektor z urzędu gminy. - Gospodarze mogą ubiegać się o odszkodowanie w przypadku szkód w stadzie wyrządzonych przez wilki. Monitorujemy sytuację na bieżąco - zapewnia urzędniczka.

To nie pierwszy taki przypadek w tym rejonie. W sierpniu w miejscowości Siedliska (gmina Wojcieszków) na terenie posesji wilki zagryzły psa.

Mieszkańców uczula też starosta łukowski. - Należy pamiętać, aby nie pozostawiać bydła na pastwiskach bez dozoru, a także nie puszczać psów luzem. Ponadto w przypadku spotkania z wilkiem należy zachować niezbędną ostrożność. Wilk jest gatunkiem płochliwym, jednak jak każde dzikie zwierzę może zachować się w sposób nieobliczalny - przypomina Dariusz Szustek.

Nadleśnictwo Łuków potwierdza, że drapieżniki występują tu od kilku lat i to na całym terenie. - Liczba wilków jako zwierząt o skrytym trybie życia i długich wędrówkach jest trudna do ustalenia i może wahać się od 10 do 30 - przyznaje Kazimierz Żmuda, zastępca nadleśniczego. Jednocześnie apeluje o rozsądek. - Zachowanie mieszkańców powinno cechować się ostrożnością podobnie jak w przypadku ruchu drogowego. Niebezpieczeństwo jest niewielkie, ale występuje. Musimy nauczyć się żyć w obecności dużego drapieżnika - tłumaczy zastępca nadleśniczego.



(EB)

## Chciał zainwestować, ale stracił swoje oszczędności

200 tys. złotych stracił mieszkaniec powiatu łęczyńskiego. Przekonał go wizerunek znanego polityka umieszczony w ogłoszeniu dotyczącym inwestowania pieniędzy

Oszukany 53-latek zgłosił się w poniedziałek do łęczyńskich policjantów. Mężczyzna zeznał, że kilka miesięcy temu znalazł w internecie ogłoszenie o inwestowaniu pieniędzy. Zachęcić mogło



FOT. PIXABAY

go zobaczenie w ogłoszeniu wizerunku znanego polityka. Ofiara wypełniła formularz zgodnie z instrukcją, po czym za pośrednictwem aplikacji WhatsApp zadzwonił do niego rzekomy ekspert finansowy z wyraźnym, wschodnim akcentem. Oszust namówił go do zainwestowania.

Najpierw zrobił pierwszy przelew na kwotę 900 złotych oraz podał dane z karty tj. numer, datę ważności i kod CVV.

- Na polecenie swojego rozmówcy zainstalował na telefonie i laptopie aplikację AnyDesk służącą do przejęcia kontroli nad urządzeniami. Kolejnym krokiem było założenie konta Revolut oraz Binance. Oszuści wykonywali przelewy z konta bankowego pokrzywdzonego na wcześniej założone konta. Następnie nakłonili go do wykonywania przelewów na zakup kryptowalut - informuje

aspirant sztabowy Magdaleny Krasna z Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej.

Dopiero, kiedy kontakt z rzekomymi doradcami się urwał, mężczyzna postanowił zgłosić się na policję. Finalnie, mieszkaniec powiatu łęczyńskiego stracił 200 tys. złotych.

Policja apeluje o rozsądek i nieufność wobec zapewnieniom o szybkim zarobku.

OPRAC. KAZ

## Wyszła w kapciach i szlafroku. Pomogli jej policjanci i przechodnie

80-latka z Dębina nie potrafiła wrócić do domu. Wszystko przez problemy z pamięcią.

**Z**dezorientowaną i zagubioną seniorkę ubraną w szlafrok oraz kapcie zauważyli przechodnie na ulicy Wiślanej w Dęblinie. 80-latka miała problemy z pamięcią i nie potrafiła

wskazać gdzie mieszka. Z seniorką był utrudniony kontakt, ale dęblińskim policjantom udało się ustalić jej personalia oraz adres. Funkcjonariusze odwieźli ją do domu i przekazali pod opiekę najbliższych. Kobie-

ta nie wymagała opieki medycznej.

- Zwracamy się z apelem, aby nikt z nas nie był obojętny na potrzeby drugiego człowieka. Nasze zainteresowanie, być może przyczyni się do tego, że uratujemy

komuś życie lub zdrowie. Sami również starajmy się okazać życzliwość i wyciągnąć pomocną dłoń w kierunku tych, którzy tej pomocy potrzebują - mówi aspirant Łukasz Filipek z KPP w Rykach. KANA



# Bez korzeni nie zakwitniesz – uczniowie w wyjątkowy sposób upamiętnili swoich przodków

Sięgnęli do archiwalnych zbiorów i rodzinnych pamiątek. Nie obce były im przy tym nowe technologie. Znamy zwycięzców konkursu „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna”

Katarzyna Nakoneczna

**K**onkurs adresowany był do uczniów szkół podstawowych, a zadanie polegało na stworzeniu drzewa genealogicznego w formie pracy plastycznej, lub w wersji komputerowej. Dodatkowym atutem dzieła mogły być fotografie, czy rodzinne pamiątki.

Zwyciężczynią konkursu została Wiktoria Rozenberg, uczennica Szkoły Podstawowej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Jana Pawła II w Rudnikach.

Jak zauważyło jury: Dzieje rodziny przedstawione w pracy Wiktorii sięgają połowy XVI wieku. Drzewo genealogiczne linii Rozenberg obejmuje 15 pokoleń i 196 przodków. Zostało ono opatrzone kodami QR odsyłającymi do dokumentów dotyczących danej postaci. Autorka opowiada historię swojej rodziny w sposób niezwykle ciekawy i barwny. Jej praca mogłaby posłużyć za kanwę powieści lub filmu,

opisującego losy wielu pokoleń przybyszów z różnych stron osiedlających się na ziemiach polskich. Ta barwna historia została udokumentowana źródłami pochodzącymi między innymi ze zbiorów archiwów czeskich oraz Archiwum Państwowego w Częstochowie, dopełniają ją doskonale zachowane w archiwum rodzinnym dokumenty i fotografie.

## W III EDYCJI KAPITUŁA KONKURSU PRZYZNAŁA 3 NAGRODY SPECJALNE:

III nagroda specjalna Kapituły Konkursu:

Maciej Kuczyński uczeń Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kawęcznie

II nagroda specjalna Kapituły Konkursu:

Mirosław Matosz uczeń Szkoły Podstawowej nr 25 im. Władysława Broniewskiego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Lublinie

I nagroda specjalna Kapituły Konkursu:

Lidia Kocher uczennica Szkoły Podstawowej nr 97 im. Jana Brzechwy we Wrocławiu

## LAUREACI KONKURSU

III miejsce:

Magdalena Darlak uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej nr 12 im. Jana Pawła II w Stalowej Woli

II miejsce:

Alicja Kowalczyk uczennica Szkoły Podstawowej im. Polskich Dzieci Syberyjskich w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Starej Wsi

I miejsce:

Wiktoria Rozenberg uczennica Szkoły Podstawowej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Jana Pawła II w Rudnikach

Uroczysta gala wręczenia nagród została poprzedzona zwiedzaniem Lublina (w tym m.in. Starego Miasta, Wieży Trynitarzkiej i Lubelskiej Trasy Podziemnej, a zakończona występem chóru „Kantylena” III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej w Lublinie pod kierunkiem prof. dr hab. Małgorzaty Nowak.

Organizatorem konkursu jest Ministerstwo Edukacji Narodowej i Naczelny Dyrekcja Archiwów Państwowych. W tym roku koordynatorem akcji jest Archiwum Państwowe w Lublinie.



# Tkaczka z powiatu włodawskiego nagrodzona

Stanisława Kowalewska jest pierwszą osobą z regionu, która otrzymała takie wyróżnienie. Tkactwa nauczyła się od matki chrzestnej

KaNa

**P**ani Stanisława Kowalewska – tkaczka z Nowego Holeszowa (pow. włodawski, woj. lubelskie) – została uhonorowana nagrodą przyznaną przez Burmistrza Miasta Łowiczu. Pani Stanisława, wraz z delegacją z lubelskiego skansenu, odsłoniła 8 września na Starym Rynku w Łowiczu „Gwiazdę Łowicko” ze swoim imieniem i nazwiskiem. Jest ona pierwszą osobą z naszego województwa, która otrzymała takie wyróżnienie.

Nagroda od 2011 roku przyznawana jest w dwóch kategoriach: twórcom ludowym oraz za upowszechnianie i ochronę kultury ludowej.

Stanisława Kowalewska współpracuje z Muzeum Wsi Lubelskiej od dwudziestu lat. Jak informuje Skansen - zaj-



muje się nie tylko tkactwem, ale i krawiectwem ludowym. Jest trzykrotną stypendyst-

ką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (także tegoroczną) oraz laureatką

Nagrody im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej” z 2013 r. Jej domeną

są perebory. Ten ornament tkacki występował w północno-wschodniej części Polski. Na terenie obszaru kulturowego Lubelszczyzny pokrywał się z zasięgiem stroju nadbużańskiego i włodawskiego. Był elementem zdobniczym m.in. koszule, spódnice, zapaski i zawójki na głowę. Już przed II wojną światową perebory były rzadko wykonywane. Umiejętność ich tkania przetrwała dzięki nielicznym tkaczkom, które zaczęły wykonywać prace na konkursy muzealne m.in. dzięki Stanisławie Kowalewskiej. Perebory nauczyła ją tkać matka chrzestna – tkaczka Stanisława Baj. Pani Stanisława tka od czterech lat życia (czyli od 1958 r.). Od lat jest ekspertem w dziedzinie tkactwa w Nadbużańskim Uniwersytecie Ludowym w Husince. Tkaczki tam zgromadzone dopro-

wadziły do wpisania „Perebory – nadbużańskich tradycji tkackich” na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Pani Stanisława chętnie dzieli się swoimi umiejętnościami i wiedzą. Współpracuje z wieloma instytucjami kultury, bierze udział w konkursach. Jest aktywną twórczynią, a swoją pracą przyczynia się do zachowania i kontynuacji elementów kultury nadbużańskich terenów, m.in. poprzez pokazy i warsztaty. Prowadzi własną pracownię tkacką w Nowym Holeszowie, która znajduje się na „Szlaku tkackim Południowego Podlasia i Polesia – perebor”. Odtwarza i upowszechnia tradycyjne wzory, ale również tworzy własne wzornictwo w oparciu o perebory.

Muzeum Wsi Lubelskiej ma w swoich zasobach 200 tego typu ornamentów.

## W Opolu Lubelskim pięcioro chętnych na mandat

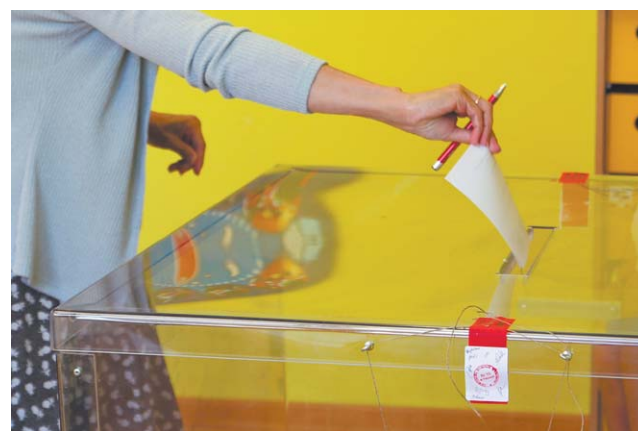
**OPOLE LUBELSKIE** Z powodu objęcia funkcji zastępcy burmistrza Opolu Lubelskiego, byli już radny, Radosław Śpiewak, złożył mandat. Wybory uzupełniające odbędą się w najbliższą niedzielę, 15 września. O wejście do rady miejskiej powalczy pięcioro kandydatów.

Radosław Śpiewak w ostatnich wyborach samorządowych wystartował z list Prawa i Sprawiedliwości zdobywając 127 głosów poparcia w trzecim okręgu, co zapewniło

mu wejście do rady miejskiej Opolu Lubelskiego. Do tej samej rady, również z listy PiS, ze 199 głosami wszedł także Waldemar Gogół, były zastępca burmistrza - Sławomira Plisa. W związku z objęciem mandatu, Gogół zrezygnował ze stanowiska zastępcy. W czerwcu zajął w wspomnianym Śpiewak, który musiał w tej sytuacji zrzec się dopiero co zdobytego mandatu radnego miasta Opolu Lubelskie.

Wygaszenie mandatu potwierdzone uchwałą rady,

uruchomiło procedurę wyborów uzupełniających w okręgu nr 3, który obejmuje ulicę Morwową, Kraszewskiego, Ogrodową, Rzemieślniczą i Targową. W ustalonym przez komisarzy wyborczego terminie Miejska Komisja Wyborcza zarejestrowała pięcioro kandydatów. O mandat powalczą: Paweł Januszek (48 l.) z KWW Pawła Januszka, Joanna Wolińska (65 l.) z KWW Mała Ojczyzna, Rafał Miotła (44 l.) z KWW Na Plus, Anna Matuska (41 l.) z KWW Wspól-



na Gmina oraz Karol Cygan (55 l.) z KWW Karol Cygan. Kolejnego kandydata miał zgłosić kolejny komitet, KWW Gmina 2024, ale ostatecznie do jego rejestracji nie doszło.

Głosowanie odbędzie się w najbliższą niedzielę, 15 września, w obwodowej komisji wyborczej, której siedzibą jest lokal spółdzielni mieszkaniowej przy ul. Morwowej 3. Zainteresowani wyborami mieszkańcy kartki do urny będą mogli wrzucać w godz. 7-21. **RS**

## Właściciel siłowni będzie zarządzać MOSiR-em

**RADZYŃ PODLASKI** Właściciel siłowni pokieruje Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskiej. Paweł Marcinkowski był jedynym kandydatem na to stanowisko.

Ratusz ogłosił konkurs w sierpniu, po tym jak poprzedniczka Agnieszka Włoszek złożyła wniosek o rozwiązanie umowy o pracę. Mogła zostać w MOSiR, ale już w innej roli. Jednak jak się okazało, nie skorzystała z tego. Miejską jednostką kierowała od 2015 roku. W ostatnich wyborach samorządowych kandydowała, ale bez sukcesu.



FOT. MARCINKOWSKI

su do rady powiatu radzyńskiego z list PiS.

Z kolei, Marcinkowski to absolwent AWF dobrze znany w Radzynie, bo prowadzi centrum fitness i siłownię Fity. Sam również jest trenerem. „Przedstawiona przez kandydata koncepcja funkcjonowania MOSiR, cechy osobowościowe, w tym komunikatywność, właściwa organizacja własnej pracy, kultura osobista oraz wysoka motywacja do podjęcia pracy na stanowisku dyrektora dają gwarancję właściwego wykonywania obowiązków służbowych na tym stanowisku” - poda-

ją władze miasta w uzasadnieniu. Marcinkowski był jedynym kandydatem.

Jeszcze przed rozstrzygnięciem konkursu burmistrz Jakub Jakubowski postawił cele dla nowego szefa. – To cztery kryteria. Po pierwsze, należy doprowadzić do zmniejszania deficytu miejskiej pływalni. Po drugie, oferta MOSiR powinna być atrakcyjniejsza. Trzeba też zadbać o zasoby sportowej infrastruktury - tłumaczył radnym na sesji Jakubowski. Na tym nie koniec, bo MOSiR ma uruchomić szkoły pływackie i zachęcić miesz-

kańców do tego sportu. Zajęcia mają ruszyć jeszcze we wrześniu.

Na pewno, łatwego zadania Marcinkowski nie ma, bo w ubiegłym roku działalność MOSiR wygenerowała 2,6 mln zł kosztów przy przychodach na poziomie 700 tys. zł. Dużych remontów wymaga przede wszystkim miejski basen.

To kolejne zmiany kadrowe na wysokich stanowiskach w Radzynie. Niedawno, konkurs na prezesa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych wygrał Mirosław Kułak.

**(EB)**

# Fascynujące opowieści o lnie

W niedzielę 8 września w lubelskim skansenie odbyło się wyjątkowe wydarzenie dedykowane całym rodzinom. „Niedziela z lniem” była dobrą okazją do nauki i zabawy dla dorosłych i najmłodszych.

**N**a uczestników niedzielnego wydarzenia czekały pokazy i opowieści „Jak to ze lniem było”. Wstępna obróbka lnu (mię-

dlenie, cierlenie oraz czesanie lnu), przedzenie nici lnianych na kołowrotku, tkanie płótna na warsztacie tkackim, bielenie płótna, druk płócien za pomocą

drewnianych matryc), kręcenie powrozów – to wszystko można było zobaczyć a także spróbować swoich umiejętności w tym zakresie. Nie zapomniano o naj-

młodszych. Organizatorzy przygotowali „lniany plac zabaw”, gdzie maluchy mogły spędzić miło czas. Dla dzieci przewidziano mniej poważne zajęcia,

takie jak rzutki, rzucanie wędka w punkt, czy gra „Kopciuszek”.

To jak dobra zabawa udzieliła się uczestnikom wydarzenia w skansenie zobaczycie w naszej fotogalerii.



**TERMINARZ  
MKS FUNFLOOR LUBLIN  
W ORLEN SUPERLIDZE  
Kobiet:**

**I runda: 14 września:** Energa Szczypiorno Kalisz – MKS FunFloor Lublin • **21 września:** MKS FunFloor – Piotrcovia Piotrków Trybunalski • **5 października:** KPR Gminy Kobierzyce – MKS FunFloor • **12 października:** MKS FunFloor – KPR Ruch Chorzów • **19 października:** KGHM Zagłębie Lubin – MKS FunFloor • **2 listopada:** MKS FunFloor – Młyny Stośław Koszalin • **9 listopada:** MKS FunFloor – Start Elbląg • **28 grudnia:** MKS URBIS Gniezno – MKS FunFloor.

**II runda: 4 stycznia:** SPR Sośnica Gliwice – MKS FunFloor • **11 stycznia:** MKS FunFloor – Energa Szczypiorno Kalisz • **18 stycznia:** Piotrcovia – MKS FunFloor • **25 stycznia:** MKS FunFloor – Kobierzyce • **1 lutego:** Ruch – MKS FunFloor • **8 lutego:** MKS FunFloor – Zagłębie • **15 lutego:** Młyny Stośław – MKS FunFloor • **22 lutego:** Star – MKS FunFloor • **1 marca:** MKS FunFloor – Gniezno. (GROM)

## Spotkanie sąsiadów

### ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W trzeciej kolejce Azoty Puławy zagrają z Zagłębiem Lubin. Początek sobotniego meczu o godzinie 16

Dla puławian będzie to pierwszy występ przed swoimi kibicami. W dwóch kolejkach podopieczni Patryka Kuchczyńskiego zdobyli już cztery punkty. Na inaugurację sprawili niespodziankę pokonując na wyjeździe zdobywcę brązowego medalu Górnika Zabrze 30:29. Z kolei w drugiej kolejce stoczyli zacięty bój w Opolu z Gwardią. W regulaminowym czasie był remis 34:34. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były rzuty karne. W nich górą byli gospodarze, którzy wygrali 8:7. Po dwóch seriach gier Azoty zajmują piąte miejsce w ligowej tabeli. W tym samym okresie sobotni rywal gospodarzy zanotował identyczne wyniki. W pierwszej kolejce Zagłębie gościło w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie stoczyło również zacięty bój z miejscową Ostrovią. Po 60 minutach był remis 27:27. W serii rzutów karnych lepsi byli ostrowianie, którzy wygrali 5:3. Natomiast przed tygodniem „Miedziowi” sprawili niespodziankę. Podobnie, jak to było w przypadku puławian, także lubinianie odebrali trzy punkty brązowemu medalistcie z Zabrza (32:31 dla Zagłębia). W sobotę trudno wskazać zdecydowanego faworyta. Obie ekipy sąsiadują w tabeli, wyżej znaleźli się szczypiorniści Azotów. W takich okolicznościach starcie w Puławach będzie meczem o podwójną stawkę. (GROM)

# Mierzą w mistrzowską koronę

**ORLEN SUPERLIGA Kobiet** W zmienionym składzie MKS FunFloor Lublin rozpocznie w sobotę nowe rozgrywki. Wyjazdowym rywalem lublinianek będzie Energa Szczypiorno Kalisz

**B**raźowe medalistki przystąpią do rywalizacji z kilkoma nowymi zawodniczkami. Do kadry powróciła rozgrywająca Aleksandra Rosiak. Kolejną zawodniczką, która wraca do Lublina po czterech latach, jest obrotowa Sylwia Matuszczyk. Kibice w Lublinie będą mogli obejrzeć w akcji także inne nowe zawodniczki. W barwach MKS FunFloor grać będą Węgierka Szimonetta Planeta, Holenderka Anouk Nieuwenweg oraz Austriaczka Antonija Mamic.

Lublinianki chcą w nowym sezonie, po raz kolejny, walczyć się do walki o medale. Na horyzoncie jest mistrzostwo Polski, które wiosną wywalczyły zawodniczki Zagłębia Lubin. – Bardzo liczymy, że uda nam się zdetronizować mistrzynię – mówi obrotowa MKS FunFloor Lublin Sylwia Matuszczyk.

Pierwszym przeciwnikiem podopiecznych Edyty Majdzińskiej będzie Energa Szczypiorno Kalisz. Rywaliki na inaugurację gościły na Dolnym Śląsku, gdzie mierzyły się z obrończyniami Zagłębiem. Kaliszanki wysoko przegrały 14:35. W sobotę



MKS Funfloor z tygodniowym opóźnieniem rozpocznie nowy sezon  
FOT. MKS FUNFLOOR LUBLIN

murowanymi faworytkami będą lublinianki. Niektórzy liczą, że brązowe medalistki powinny pokonać barierę zdobytych 50 bramek. – Nie myślę w takich kategoriach. Nie interesuje mnie liczba rzuconych bramek. Oczywiście, bardzo widowiskowe będzie to, jeżeli w Kaliszu rzucimy ponad 40 goli. Nacisk kładziemy na obronę. Jeśli ten element będzie dobrze wykonany, to i atak będzie funkcjonował na dobrym poziomie – mówi Edyta Majdzińska, szkoleniowiec MKS FunFloor Lublin.

Kluczem do sukcesu będzie podejście do meczu na sto procent. – Musimy być maksymalnie skoncentrowane. Różnie może być pod tym względem. Zdajemy sobie sprawę, że ten mecz po prostu musimy wygrać. Mam nadzieję, że będziemy grały spokojnie, kontrolowały spotkanie, a każda dziewczyna otrzyma szansę swoich minut. Liczę też, że meczu będziemy z siebie zadowolone – zapowiada Matuszczyk.

– Uważam, że jesteśmy naprawdę dobrze przygotowane. Nie możemy się doczekać

tego pierwszego spotkania. Same jesteśmy ciekawe, jak to wszystko będzie wyglądać na boisku. Chcemy już zagrać, żeby wiedzieć, jak funkcjonuje. Kalisz? To dość nowy zespół, obserwowaliśmy go w meczu z Zagłębiem. Było dziwne rotacje, skrzydłowa grała na środku, kołowa tak samo. Mamy też informacje, że u rywalek jest trochę kontuzji – dodaje Daria Szykaruk.

**Spotkanie 2. kolejki rozegrane awansem:** MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – KGHM MKS Zagłębie Lubin 24:28. (GROM)

**KADRA MKS FUNFLOOR LUBLIN W SEZONIE 2024/2025:**

**Bramkarki:** Weronika Gawlik (urodzona w 1986 roku/wzrost 180 cm), Paulina Wdowiak (2000/174), Antonija Mamic (1995/185). **Prawoskrzydłowe:** Daria Szykaruk (1998/173), Magda Balsam (1996/173). **Lewoskrzydłowe:** Oktawia Fedeńczak (1998/167), Julia Pietras (2000/166). **Rozgrywające:** Anouk Nieuwenweg (1996/168), Michalina Pastuszka (2003/171), Szimonetta Planeta (1993/196), Stela Posavec (1996/165), Aleksandra Rosiak (1997/182), Aleksandra Tomczyk (1994/172), Dominika Więckowska (1998/178), Magda Więckowska (2000/183). **Obrotowe:** Joanna Andruszak (1994/185), Sylwia Matuszczyk (1992/173), Aleksandra Olek (2000/179). **I trener:** Edyta Majdzińska, **II trener:** Beata Aleksandrowicz, **trener bramkarek:** Tomasz Błaszczewicz, **trener przygotowania motorycznego:** Konrad Szczukocki, **kierownik drużyny:** Radosław Kozaczuk.

## Chcą grać o najwyższe cele

**I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH** Na inaugurację nowego sezonu KPR Padwa Zamość i AZS AWF Biała Podlaska zaprezentują się przed swoimi kibicami

**P**rzeciwnikiem zamościan będzie w sobotę E.LINK Gwardia Koszalin. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 19. Goście to beniaminek zaplecza ligi zawodowej. Gospodarze w nowych rozgrywkach będą chcieli nawiązać do minionego sezonu, w którym zajęli bardzo dobrą drugą lokatę. Wiosną ustąpili miejsca tylko zwycięzcy I ligi centralnej Śląskowi Wrocław. Jako wicemistrz Padwa miała możliwość walki o Orlen Superligę. W dwumeczu musiała jednak uznać wyższość Zagłębia Lubin. – Chcemy wygrywać w każdym spotkaniu – zapowiada szkoleniowiec Padwy Zbigniew Markuszewski.

Wcześniej, bo już o godzinie 15, na boisko wybiegną szczypiorniści AZS AWF Biała Podlaska. Podopieczni Marcina Stefańca mierzą się z Niebłą Wągrowiec. W ostatniej fazie przygotowań do akademików dołączył prawoskrzydłowy z Ukrainy Serhii Chepyha. Ostatnio był zawodnikiem AZS AWF Warszawa, wcześniej grał w Victorii Piaseczno. Do Białej Podlaskiej przyjedzie 12. drużyna minionego sezonu. Białczanie marzą o zwycięskim otwarciu sezonu. (GROM)

**TERMINARZ KPR PADWY ZAMOŚĆ AZS AWF BIAŁA PODLASKA W I RUNDZIE SEZONU 2024/25 I LIGI CENTRALNEJ PIŁKARZY RĘCZNYCH:**

**1. kolejka (14-15 września):** KPR Padwa Zamość – E.LINK Gwardia Koszalin • AZS AWF Biała Podlaska – MKS Nielba Wągrowiec • Handball Stal Mielec – Jurand Ciechanów • WKS Grunwald Poznań – Sandra Spa Pogoń Szczecin • Siódemka Miedź Huras Legnica – KPR Autoinvest Żukowo • SMS ZPRP I Kielce – KS Stal Gorzów Wielkopolski • Grot Blachy Pruszyński Anilana – MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie.

**2. kolejka (20-22 września):** KPR Padwa Zamość – Siódemka Miedź Huras Legnica • Handball Stal Mielec – AKPR AZS AWF Biała Podlaska **3. kolejka (27-19 września):** AZS AWF BP – Jurand • SMS ZPRP I Kielce – KPR Padwa • **4.**

**kolejka (4-6 października):** KPR Padwa – Grot Blachy Pruszyński Anilana • AZS AWF BP – Grunwald Poznań • **5. kolejka (11-13 października):** E.LINK Gwardia Koszalin – AZS AWF BP • MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie – KPR Padwa • **6. kolejka (18-20 października):** KPR Padwa – Stal Gorzów • AZS AWF BP – Siódemka Miedź Huras Legnica • **7. kolejka (25-27 października):** SMS ZPRP I Kielce – AZS AWF BP • KPR Autoinvest Żukowo – KPR Padwa • **8. kolejka (2-3 listopada):** Jurand Ciechanów – KPR Padwa • AZS AWF BP – Grot Blachy Pruszyński Anilana • **9. kolejka (15-17 listopada):** MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie

– AZS AWF BP • KPR Padwa – Sandra Spa Pogoń Szczecin • **10. kolejka (22-24 listopada):** MKS Nielba Wągrowiec – KPR Padwa • AZS AWF BP – KS Stal Gorzów Wielkopolski • **11. kolejka (29 listopada - 1 grudnia):** KPR Autoinvest Żukowo – AZS AWF BP • KPR Padwa – Handball Stal Mielec • **12. kolejka (6-8 grudnia):** AZS AWF BP – KPR Padwa • **13. kolejka (13-15 grudnia):** KPR Padwa – WKS Grunwald Poznań • Sandra Spa Pogoń Szczecin – AZS AWF BP. Runda rewanżowa rozpocznie się 20-22 grudnia. Kolejna seria gier (15.) rozpocznie się w weekend 14-16 lutego 2025. Sezon zakończy się 25 maja.

**KADRA BOGDANKI LUK  
LUBLIN NA SEZON  
2024/2025:**

**Rozgrywający:** Marcin Komen-  
da (urodzony w 1996  
roku/198 cm wzrostu/ 92  
kg wagi), Mikołaj Słotar-  
ski (2002/187/78). **Ataku-  
jący:** Mateusz Malinow-  
ski (1992/198/95), Kewin  
Sasak (1997/207). **Przy-  
mujący:** Mikołaj Sawic-  
ki (1999/195/90), Jakub  
Wachnik (1993/202/100),  
Wilfredo Venero Leon  
(1993/201/96), Bennie Tu-  
instra (2000/200/80). **Środ-  
kowi:** Jan Nowakowski  
(1994/202/105), Aleks Gro-  
zanow (1998/208/93), Maciej  
Zajac (2003/196/85), Fynnian  
McCarthy (1999/200/89). **Li-  
bero:** Thales Gustavo Hoss  
(1989/190/80), Maciej Czy-  
rek (2000/183/74). **I trener:**  
Massimo Botti, **II trener:** Ma-  
ciej Kołodziejczyk, **asystent  
trenera:** Arkadiusz Grzelak,  
**trener przygotowania moto-  
rycznego:** Andrzej Zahorski,  
**statystyk:** Jakub Dzirba, **fizjo-  
terapeuta:** Maciej Biernacki •  
**drugi fizjoterapeuta:** Justyna  
Pałka, **kierownik drużyny:**  
Rafał Michna.

**TERMINARZ SIATKARZY  
BOGDANKI LUK LUBLIN  
W SEZONIE 2024/2025:**

**13 września:** Aluron CMC  
Warta Zawiercie – Bogdanka  
LUK Lublin (godzina 20:30)  
• **20 września:** Bogdanka  
LUK – Trefl • **28 września:**  
Lwów – Bogdanka LUK • **2  
października:** Bogdanka  
LUK – Skra • **5 paździer-  
nika:** Bogdanka LUK – Re-  
sovia • **12 października:**  
Bogdanka LUK – Ślepsk •  
**19 października:** Katowice  
– Bogdanka LUK • **23 paź-  
dziernika:** Bogdanka LUK  
– ZAKSA • **26 października:**  
Projekt – Bogdanka LUK •  
**2 listopada:** Bogdanka LUK  
– Będzin • **9 listopada:** Czę-  
stochowa – Bogdanka LUK  
• **16 listopada:** Bogdanka  
LUK – Nysa • **23 listopada:**  
Olsztyn – Bogdanka LUK •  
**30 listopada:** Bogdanka LUK  
– Jastrzębski • **7 grudnia:** Go-  
rzów – Bogdanka LUK.

**Runda rewanżowa: 14  
grudnia:** Bogdanka LUK – Za-  
wiercie • **21 grudnia:** Trefl  
– Bogdanka LUK • **28 grud-  
nia:** Bogdanka LUK – Lwów  
• **4 stycznia 2025:** Skra – Bog-  
danka LUK • **11 stycznia:** Re-  
sovia – Bogdanka LUK • **18  
stycznia:** Ślepsk – Bogdanka  
LUK • **25 stycznia:** Bogdanka  
LUK – Katowice • **1 lutego:**  
ZAKSA – Bogdanka LUK •  
**8 lutego:** Projekt – Bogdan-  
ka LUK • **15 lutego:** Będzin  
– Bogdanka LUK • **22 lutego:**  
Bogdanka LUK – Częstochowa  
• **1 marca:** Nysa – Bogdan-  
ka LUK • **8 marca:** Bogdanka  
LUK – Olsztyn • **15 marca:**  
Jastrzębski – Bogdanka LUK  
• **22 marca:** Bogdanka LUK  
– Gorzów.

(GROM)

# Co roku robia małe kroki do przodu

**PLUSLIGA SIATKARZY** Już w piątek Bogdanka LUK Lublin rozpocznie nowy sezon 2024/2025. Wyjazdowym rywalem podopiecznych Massimo Bottiego będzie Aluron CMC Warta Zawiercie. Pierwszy gwizdek o godzinie 20.30. Transmisję będzie można obejrzeć na kanale Polsat Sport 1

**S**koro atut własnego parkietu będzie miała ekipa z Zawiercia, to ona wydaje się być faworytem spotkania. Podopieczni Michała Wi- niarskiego to aktualny wice- mistrz Polski. Wywalczone wiosną srebrne medale to największy sukces klubu. Lublinianie zakończyli minione rozgrywki na piątej pozycji, co również jest do tej pory najlepszym osiągnięciem. Teraz w Lublinie mierzą jednak jeszcze wyżej.

– Powiedzmy sobie szcze- rze, że to wszystko, co się zdarzyło, mam na myśli do- łączenie jednego z najlep- szych siatkarzy na świecie Wilfredo Leona i niesamo- wity progres, jaki był akurat cechą charakterystyczną drużyny. To wszystko spowo- dowało, że nadzieje kibiców urosły i zostały rozdmucha- ne do niemożliwych granic. Balonik się napompał, oczekiwania są gigantyczne, a ja życzę nam wszystkim, żeby nadzieje się spełniły i żebyśmy byli świadkami



Bogdanka Luk Lublin dzisiaj zaczyna nowy sezon

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

wielu ekscytujących, ale przede wszystkim zwycię- skich meczów drużyny Bog- danka LUK Lublin i chociaż to trzecie miejsce by się przy- dało. Wszystkiego najlepszego – życzył drużynie podczas

oficjalnej prezentacji prezes firmy LUK Jacek Wysokiński. W nowym sezonie kibi- ce zobaczą przebudowaną drużynę Bogdanki LUK. Naj- większą gwiazdą, nie tylko w klubie, ale także w całej

PlusLidze będzie sprowa- dzony do Lublina reprezen- tacyjny przyjmujący Wil- fredo Leon. Siatkarz prze- chodzi indywidualny okres przygotowawczy i na razie raczej nie pomoże kolegom

na boisku. Lublinianie przy- stępują do rywalizacji z na- stawieniem na dobry wynik.

– Co roku nasz klub robi małe kroki do przodu. W ostatnim sezonie zajęli- śmy piąte miejsce. W nowym chcielibyśmy znaleźć się nie niżej niż wiosną. O meda- lowe miejsca bić się będą drużyny z czwórki: Jastrzęb- ski Węgiel, Warta Zawiercie, Projekt Warszawa, Resovia Rzeszów. Po zmianach cieka- wie wygląda Skra Bełchatów, która też myśli o podium – mówi Maciej Kołodziej- czyk, drugi trener Bogdanki LUK Lublin.

W Zawierciu nie będzie łatwo o punkty. – To bardzo ciężki teren. Zmierzymy się z dobrym siatkarsko zespó- łem. Miejsce rozgrywania meczów jest dość specy- ficzne, to najmniejsza hala w PlusLidze. Jest atutem go- spodarzy. Spotkaniu towa- rzyszą dodatkowe emocje, gdyż będzie to otwarcie ligi. Chcemy powalczyć o punkty – zapowiada Kołodziejczyk.

(GROM)

## Celem są dwa zwycięstwa

**PLS 1. LIGA SIATKARZY** PZL Leonardo Avia Świdnik i CHKS Chełm rozpoczną w weekend nowy sezon

**J**ako pierwsi zaprezentują się swoim kibicom siatkarze ze Świdnika. Podopieczni Jakuba Guza wybiegną na boisko już w sobotę o godzinie 18. Ich rywalem będzie drużyna MCKiS Jaworzno. To 12. ekipa minionego sezonu. Świdniczanie w swoich szeregach mają dwóch nowych zawodników: ataku- jącego z MKST Astra Nowa Sól Tomasza Kryńskiego oraz mło- dego rozgrywającego Marcela Kapuścińskiego. W ostatnim sprawdzianie przed startem sezonu „żółto-niebiescy” wygrali jubileuszowy XX Me- moriał Tragicznie Zmarłych Siatkarzy Avii. W wielkim fi- nale zmierzyli się z lokalnym rywalem CHKS Chełm. Zwy- ciężyli 3:1. – W rozpoczynają- cym się sezonie chcemy wy- grywać w każdym spotkaniu. Zamierzamy zacząć już pod pierwszego meczu z zespołem z Jaworzna – zapowiada szko- leniowiec PZL Leonardo Avii Jakub Guz.



PZL Leonardo Avia Świdnik i CHKS Chełm chcą rozpocząć nowy sezon od wygranych

FOT. PZL LEONARDO AVIA ŚWIDNIK

Bardziej wygórowany cel mają siatkarze z Chełma. Drużynę objął Krzysztof An- drzejewski, który zastąpił twórcę dotychczasowych sukcesów chełmian, w tym

awansu do PLS 1. Ligi, Bar- łomieja Rebdę. – Mamy na- tyle doświadczony skład, że będziemy walczyć o PlusLigę. Potrzebujemy jednak czasu

na zgranie – mówi trener An- drzejewski.

CHKS Chełm zagra z AZS AGH Kraków (niedziela, go- dzina 14).

(GROM)

**KADRA PZL LEONARDO  
AVIA ŚWIDNIK NA SEZON  
2024/2025:**

**Rozgrywający:** Krzysztof Pi-  
głowski, Marcel Kapuściński.  
**Przyjmujący:** Mateusz Łysi-  
kowski, Marcin Ociepski, Ma-  
ciej Ptaszyński, Michał Kraw-  
czyk. **Atakujący:** Tomasz  
Kryński, Aleksander Czerwiń-  
ski. **Środkowi:** Hubert Piwo-  
warczyk, Mariusz Polynski,  
Rafał Obermeyer, Konrad Ma-  
chowicz. **Libero:** Tomasz  
Kuś, Mikołaj Kałkowski.

**KADRA CHKS CHEŁM  
NA SEZON 2024/2025:**

**Rozgrywający:** Kacper Gon-  
ciarz, Jay Blankenau. **Ataku-  
jący:** Jędrzej Goss, Jakub Zio-  
browski. **Przyjmujący:** Paweł  
Rusin, Łukasz Łapszyński, To-  
masz Piotrowski, Jakub Ol-  
szewski. **Środkowi:** Mariusz  
Marcyniak, Łukasz Swodczyk,  
Szymon Rakowski. **Libero:**  
Bartosz Fijałek, Maciej Jani-  
kowski.

## Rodzinny piknik na 45 lecie

**BETCLIC I LIGA** 20 września 1979 roku powstał Górnik Łęczna. W tym roku zielono-czarni będą obchodzić 45-lecie istnienia. Z tej okazji chcą świętować wraz ze swoimi sympatykami

**Z** ogromną przyjemnością chcielibyśmy zaprosić wszystkich sympatyków Górnika Łęczna na piknik organizowany z okazji 45-lecia powstania klubu. Początek wydarzenia w sobotę 14 września o godzinie 11, zakończenie o godzinie 18 – przekazuje klub z Łęcznej. – Podczas wydarzenia, nie zabraknie atrakcji zarówno dla młodszych jak i starszych kibiców Górnika. Na najmłodszych będą czekały cztery dmuchańce. O ich dobry humor zadba animator, który przygotował wiele interesujących gier i zabaw. Ponadto dzieci będą mogły za darmo spróbować waty cukrowej oraz popcornu. Jeśli chodzi o atrakcje skierowane do nieco starszych kibiców zielono-czarnych, to każdy dorosły posiadający bilet na mecz z Miedzią Legnica będzie mógł odebrać voucher na kielbasę oraz piwo, a każde dziecko voucher na kielbasę oraz sok. Wstęp na piknik jest oczywiście wolny – przekazują klubowi działacze.

Dzień po rodzinnym pikniku piłkarze z Łęcznej zagrają u siebie z Miedzią Legnica i będą chcieli sprawić swoim fanom kolejny przyjemny prezent w postaci zdobycia trzech punktów. Początek spotkania z ekipą z Legnicy zaplanowano na godzinę 17.

### ATRAKcje PODCzas RODZINNEGO PIKNIKU GÓRNIKA ŁĘCZNA Z OKAZJĄ 45-LECIA ISTNIENIA

Gry i zabawy dla dzieci • darmowe dmuchańce • darmowa wata cukrowa i popcorn • przy zakupie biletu na mecz z Miedzią Legnica voucher kielbasa-piwo (dla dorosłych) i kielbasa-sok (dla dzieci)

# Górnik chce ograć drużynę byłego trenera

**BETCLIC I LIGA** Po przerwie spowodowanej meczami reprezentacji narodowych w Lidze Narodów UEFA Górnik Łęczna wraca do walki o ligowe punkty. W niedzielę na stadion przy al. Jana Pawła II przyjedzie Miedź Legnica dowodzona przez byłego trenera zielono-czarnych Ireneusza Mamrota. Początek meczu zaplanowano na godzinę 17

Bartosz Surman

**M**iedź przed sezonem tytułowana była jako jeden z kandydatów do awansu. Trenerem drużyny z Legnicy jest doskonale znany w Łęcznej Ireneusz Mamrot, który prowadził Górnika w poprzednim sezonie, ale 13 grudnia 2023 roku po wysokiej ligowej porażce z Wisłą Kraków pożegnał się z posadą. Jego miejsce w zespole zajął Pavol Stano, a Mamrot w kwietniu 2024 roku objął stery w nowym klubie.

Pod wodzą byłego szkoleniowca łęcznian Miedź w tym sezonie spisuje się bardzo obiecująco i po siedmiu rozegranych spotkaniach ma na koncie 13 punktów plasując się na piątym miejscu w lidze. Górnik ma ich z kolei o trzy więcej i jest czwarty, a co warto podkreślić oba zespoły mają w z nadzoru zaległy mecz z Wisłą Kraków.

Jednym z liderów drużyny z Legnicy jest były zawodnik Górnika – Bartosz Kwiecień. W niedzielę goście będą musieli poradzić sobie w Łęcznej bez swojego obrońcy. Powód? Po meczu poprzedniej kolejki pomiędzy Miedzią, a Arką Gdynia 30-latek zobaczył czerwoną kartkę za niesportowe zachowanie i otrzymał dwa mecze



Górnik Łęczna przed przerwą na mecze reprezentacji narodowych dał swoim kibicom dużo radości. Jak będzie w niedzielę? FOT. PIOTR MICHAŁSKI

kary. „Miedzianka” w ostatnich dniach postarała się jednak także o poważne wzmocnienie i w tym tygodniu ściągnęła do siebie Adnana Kovacevicia. Bośniacki defensor roz-

wiązał bowiem kontrakt z Rakowem Częstochowa i będąc wolnym zawodnikiem wybrał grę w Legnicy, z którą ma nadzieję powrócić na poziom PKO BP Ekstraklasy.

W Łęcznej przerwa na mecze reprezentacji narodowych upłynęła zdecydowanie spokojnie. W trakcie przygotowań na zgrupowaniu reprezentacji Litwy przebywał obrońca Dominykas Barauskas, ale nie otrzymał szansy gry w przegranych meczach z Cyprem i Rumunią. Z kolei Słowak Branislav Spacil zagrał 64 minuty i zdobył gola w wygranym przez reprezentację Słowacji U-21 wyjazdowym meczu z reprezentacją Białorusi U-21. Słowacy ostatecznie wygrali to spotkanie 6:1. Oby słowacki pomocnik przekuł formę z kadry młodzieżowej również na rozgrywki Betclit I Ligi.

Początek niedzielnego meczu zaplanowano na godzinę 17. Spotkanie będzie można obejrzeć w interencji pod adresem sport.tvp.pl.

### BETCLIC I LIGA – 9. KOLEJKA

GKS Tychy – Ruch Chorzów • Stal Stalowa Wola – Wisła Płock • Stal Rzeszów – Bruk-Bet Termalica Nieciecza • ŁKS Łódź – Pogoń Siedlce • Polonia Warszawa – Odra Opole • Znicz Pruszków – Chrobry Głogów • Wisła Kraków – Warta Poznań • Arka Gdynia – Kotwica Kołobrzeg • Górnik Łęczna – Miedź Legnica.

## Wisła wraca do gry po przerwie

**BETCLIC II LIGA** W ostatnim meczu dziewiątej kolejki Wisła Puławy zmierzy się u siebie ze Świtem Szczecin. Dla podopiecznych trenera Macieja Tokarczyka niedzielny mecz będzie powrotem do rywalizacji o ligowe punkty po dwutygodniowej przerwie. Początek spotkania w Puławach zaplanowano na godzinę 19.35

**C**hoć rozgrywki Betclit II Ligi w minionym tygodniu nie miały przerwy, to puławianie mieli więcej czasu od pozostałych ekip na wspólne treningi. A to dlatego, że ich mecz wyjazdowy z GKS Jastrzębie został przełożony ze względu na powołanie do reprezentacji Polski do lat 19 Łukasza Kabaja – defensora Wisły. 18-latek, który do Puław jest wypożyczony z Rakowa Częstochowa w ostatnich dniach zagrał 90 minut w towarzyskim starciu ze Słowenią, a w kolejnym przeciwko Francji zameldował się na murawie w 83 minucie. Pierwsze spotkanie Biało-Czerwoni wygrali 2:1, a drugie przegrali 1:2.

W czasie gdy inne zespoły rozgrywały swoje mecze o punkty Wiślacy mieli okazję na większą ilość treningów.



Wisła Puławy w niedzielę zagra u siebie ze Świtem Szczecin FOT. KLUB SPORTOWY WISŁA PUŁAWY

Dla podopiecznych trenera Macieja Tokarczyka może to być bardzo istotne, gdyż należy pamiętać, że zespół przystąpił do rozgrywek Betclit II Ligi niemal w ostatniej chwili i był też budowany w bar-

dzo szybkim tempie. Dlatego wspólne zajęcia powinny pomóc puławianom poprawić nad jeszcze lepszym zgraniem, które biorąc pod uwagę okoliczności budowy zespołu i tak jest przyzwoite.

W niedzielę do Puław przyjedzie Świt Szczecin, który niedawno zdecydował się na zmianę trenera. Trzeciego września Piotra Klepczarka na ławce trenerskiej zastąpił Tomasz Kafarski. W przeszłości 49-latek pracował chociażby w Lechii Gdańsk, czy Górniku Łęczna na poziomie I ligi, ale nie odnosił tam sukcesów i na stanowisku wytrzymał ledwie kilka miesięcy. Pracę w Szczecinie zaczął jednak obiecująco, bo od domowego, wysokiego zwycięstwa nad Skrą Częstochowa 2:0. Jedną z bramek dla beniaminka strzelił Jonatan Straus i to właśnie jego należy uznać za najbardziej rozpoznawalnego piłkarza Świtu. 30-latek ma na koncie 50 meczów z PKO BP Ekstraklasie, a 46 z nich zagrał w barwach Jagiellonii Białystok (pozostałe cztery jako piłkarz Sandecji Nowy Sącz).

Wisła w tym sezonie u siebie przegrała ledwie raz (z KKS 1925 Kalisz), a w meczu z ekipą ze Szczecina będzie celować w kolejne trzy punkty. Początek niedzielnego spotkania, które zakończy 9. kolejke zaplanowano na godzinę 19.35.

(B5)

### BETCLIC II LIGA – 9. KOLEJKA

Skra Częstochowa – polonia Bytom • Wieczysta Kraków – GKS Jastrzębie • Chojniczanka Chojnice – Podbeskidzie Bielsko-Biała • Zagłębie Sosnowiec – Pogoń Grodzisk Mazowiecki • Olimpia Grudziądz – Olimpia Elbląg • Rekord Bielsko-Biała – Hutnik Kraków • Resovia – KKS 1925 Kalisz • Zagłębie II Lubin – ŁKS II Łódź • Wisła Puławy – Świt Szczecin.

## Nowy trener Avii

### BETCLIC III LIGA

Wojciech Makowski nie jest już trenerem Avii Świdnik. W poniedziałek wieczorem żółto-niebiescy poinformowali o rozwiązaniu umowy ze szkoleniowcem za porozumieniem stron. Drużynę poprowadzi teraz Wojciech Szacoń

O tym, że 34-letni szkoleniowiec może szybko pożegnać się z Avią mówiło się już od kilkunastu dni. Maciej Skroza wrócił do pracy w japońskim Urawa Red Diamonds i od razu pojawiły się informacje, że będzie chciał ponownie współpracować z Makowskim. Dodatkowo świdniczanin, który po raz kolejny chcą powalczyć o awans do II ligi zaliczyli falstart. Po siedmiu kolejkach mają na koncie tylko dziewięć punktów i do lidera, czyli prowadzonej przez... Łukasza Mierzejewskiego Sandecji tracą już 10 „oczek”. W poniedziałek wieczorem pojawił się oficjalny komunikat ze strony klubu o zmianie trenera. – Informujemy, że na mocy porozumienia stron klub zakończył współpracę z trenerem pierwszego zespołu piłki nożnej MKS Avia Świdnik Wojciechem Makowskim. Rozwiązanie umowy nastąpiło na wniosek trenera. Pragniemy wskazać, że postanowienia zawarte pomiędzy stronami kontraktu stosownie zabezpieczyły interesy klubu. Jednocześnie zarząd klubu zdecydował, iż obowiązki pierwszego trenera obejmie Wojciech Szacoń, pełniący dotychczas obowiązki drugiego szkoleniowca – czytamy w komunikacie.

Szacoń w ekipie żółto-niebieskich pracuje jako drugi trener od stycznia 2020 roku. Dwa lata później objął dodatkowo funkcję koordynatora akademii Avii, a w marcu tego roku został dyrektorem akademii. – Przede wszystkim chcę wskazać, że mam pełną świadomość, jakie zadanie stoi przede mną. Znam wartość zespołu i zrobię wszystko, żeby nasza sytuacja punktowa się poprawiała. Dziękuję za zaufanie i gwarantuję ciężką pracę z mojej strony. Wszyscy gramy do jednej bramki, dlatego bądźcie z nami – mówi trener Szacoń, który będzie jednym z najmłodszych szkoleniowców w III lidze. Nowy opiekun żółto-niebieskich ma 27 lat, a rok młodszy jest szkoleniowiec Podlasia Biała Podlaska Artur Renkowski. W sobotę Adrian Paluchowski i spółka zmierzą się u siebie z Wisłą Dębica (godz. 15).

(LUKISZ)

# Czas w końcu wygrać u siebie

**PKO BP EKSTRAKLASA** Po przerwie reprezentacyjnej Motor już w piątek wróci do walki o punkty. Rywalem beniaminka będzie Górnik Zabrze, a spotkanie na Arenie Lublin rozpocznie się o godz. 18. Transmisję będzie można obejrzeć na kanale Canal + Sport 5

Łukasz Gładysiewicz

Krótką przerwę i czas na normalne treningi przydała się obu ekipom. Żółto-biało-niebiescy w poprzednim spotkaniu przegrali z Legią Warszawa 2:5. Podopieczni Mateusza Stolarskiego naprawdę nieźle rozpoczęli zawody, ale później popełnili kilka błędów i nie dopisali do swojego konta ani jednego „oczka”. Co więcej, stracili niemal dwa razy tyle goli, co w poprzednich pięciu występach.

W Górniku pewnie też ucieszyli się na chwilę oddechu. W końcu drużyna Jana Urbana przegrała dwa razy z rzędu. Najpierw zabrzanie prowadzili 1:0 i 2:1 na wyjeździe z Cracovią, a ulegli „Pasom” 2:3. W następnej serii gier powtórzyli ten wynik w domowym starcie z Lechią Gdańsk.

W drużynie rywali nie brakuje ciekawych postaci. Na ławce Górnika zasiada przecież Jan Urban, o sile ofensywy stanowi Łukasz Podolski, a w kadry są także: uczestnik niedawnych mistrzostw Europy Eryk Janża, były reprezentant Polski Paweł Olkowski, ale i Luka Zahović, który w lecie był przymierzany do Motoru.

Jak najbliższego przeciwnika ocenia trener żółto-biało-niebieskich? – Górnik to bardzo doświadczona drużyna na poziomie ekstraklasy. W tym sezonie wyróżnia się tym, że jest często w posiadaniu piłki. To wskazuje na to, że mają bardzo dobrych piłkarzy, którzy dobrze czują



Motor w pięciu pierwszych meczach ligowych stracił tylko trzy gole. Ostatnio w spotkaniu z Legią aż pięć

FOT. MOTOR LUBLIN

się z piłką. Wykorzystują w budowaniu czterech obrońców plus dwóch środkowych pomocników, którzy są aktywni w graniu. Obrona próbuje transportować piłkę przez tych pomocników, a następnie kierować te akcje na skrzydła podaniami diagonalnymi lub bezpośrednio w małej grze i tam dośrodkować piłkę. Eryk Janża czy Olkowski, to zawodnicy którzy dobrze czują się przy dośrodkowaniach, mają to na wysokim poziomie, poprzez wypełnienie pola karnego tworzą tak sytuacje. Spodziewamy się piłkarskiego meczu, my też dobrze czujemy się z piłką, zobaczymy, kto przejmie inicjatywę

i będzie nadawał ton grze. Na pewno warto będzie w piątek przyjść na Arenę Lublin – zachęca Mateusz Stolarski.

Szkoleniowiec przyznaje, że ostatnia przerwa reprezentacyjna wyszła jego drużynie na dobre i ma nadzieję, że teraz będzie tak samo. – Zespół miał trzy dni wolnego. Wróciliśmy do treningów w środę, była analiza, później mecz kontrolny z Pogonią, wszystko przebiegało płynnie. Ostatnia przerwa spowodowała, że zagrałismy naprawdę nieźle spotkanie w Katowicach, gdzie otarliśmy się o zwycięstwo. Teraz też jesteśmy zadowoleni z przygotowań i mamy nadzieję, że

zapewnimy sobie trzy punkty – dodaje opiekun klubu z Lublina.

Trener Stolarski przyznał także, że nie udało się zrealizować do tej pory wszystkich planów transferowych, ale bardzo wierzy w swój zespół. – Nie wzmocniliśmy się na pozycjach: skrzydłowego i dziewiątki. Mamy mniejszą kadrę, dlatego musimy zarządzać obciążeniami treningowymi. W przypadku większej liczby kontuzji będziemy mieli problem. Rozmów było bardzo dużo, wiele było blisko finalizacji, ale z różnych powodów ta finalizacja nie przebiegała tak, jak powinna i nie zakończyliśmy tych tematów. Ja jestem trenerem i jak zwykle ta drużyna wszystko ogarnie, weźmiemy to na siebie. Wierzę w tych zawodników, zaadaptujemy się i będziemy walczyli, żeby zdobywać punkty w każdym spotkaniu. Jesteśmy w stanie to robić. Dzisiaj Motor jest w ekstraklasie, a nie powinien być. Wynik sportowy wyprzedził wszelkie oczekiwania, po drugie wyrzucił wszystko do góry nogami w klubie. Nie byliśmy od razu gotowi po awansie. Zatrudniliśmy nowych ludzi do organizacji, podnosiliśmy standardy, chcieliśmy podnieść też jakość drużyny. W jakimś stopniu to się udało, ale brakuje dwóch-trzech ruchów – wyjaśnia szkoleniowiec ekipy z Lublina.

Trzeba dodać, że w tym sezonie Motor zanotował na swoim stadionie: dwa remisy i porażkę. Czas na pierwsze zwycięstwo.

## Były napastnik Legii znowu przymierzany do Motoru

**PKO BP EKSTRAKLASA** Motor Lublin w ostatnich dniach okienka transferowego nie pozyskał żadnego nowego zawodnika. Nadal może jednak podpisać umowę z graczem, który ma kartę na rękę. Według plotek z drużyną Mateusza Stolarskiego ćwiczy obecnie dwóch piłkarzy ofensywnych: były zawodnik Wisły Puławy, Legii Warszawa, a ostatnio klubu z MLS Portland Timbers Jarosław Niezgoda oraz skrzydłowy z Holandii Bradley van Hoeven

O tym, że obaj piłkarze trenują obecnie z Motorem poinformował Hubert Mikusiński z portalu ligowiec.org. Niezgody kibicom w Polsce specjalnie przedstawiać nie trzeba. 29-latek startował do dużej kariery w Wiśle Puławy. Szybko na transfer zdecydowała się Legia Warszawa. Niezgoda w barwach stołecznego klubu rozegrał 78 spotkań i zdobył w nich 37 goli, a do tego zanotował dziewięć asyst. Może się pochwalić trzema tytułami mistrza Polski. Przy dwóch miał realny udział. W sezonie 2017/2018 w 27 występach strzelił 13 bramek. Z kolei w rozgrywkach 2019/2020 uzbierał 14 trafień, ale w zaledwie 18 meczach. W trakcie sezonu odszedł jednak do MLS.

W Stanach Zjednoczonych rozegrał w sumie 77 spotkań (17 goli i pięć



asyst). Najlepszy był dla niego sezon 2022, kiedy w 30 występach zapisał na swoim koncie dziewięć goli. Niezgoda ma nie tylko talent do strzela-

Jarosław Niezgoda może trafić do Motoru Lublin

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

nia goli, ale i pecha do kontuzji. Miał problemy z sercem, przez które stracił wiele miesięcy. Dwukrotnie zrywał także więzadło krzyżowe w kolanie. Drugi raz w sierpniu 2023 roku. Od tamtej pory nie pojawił się zresztą na boisku.

W ostatnich miesiącach był przymierzany do wielu klubów. W ostatnich miesiącach mówiło się o zainteresowaniu ze strony: Górnika Zabrze, Śląska Wrocław czy Widzewa Łódź. Motor ponoć rozmawiał z napastnikiem, kiedy jeszcze klub występował na zapleczu ekstraklasy.

Bradley van Hoeven to 24-letni skrzydłowy, który ostatnio był za-

wodnikiem rodzimego FC Emmen na zapleczu Eredivisie. Holender jest lewym skrzydłowym, ale z powodzeniem radzi sobie także z prawej flance. Poprzednie rozgrywki zakończył z dorobkiem: 16 meczów, dwóch goli i czterech asyst. W swoim CV ma występy w: Sparcie Rotterdam, Go Ahead Eagles, Almere City, TOP Oss oraz FC Emmen. Wraz z początkiem lipca został wolnym piłkarzem.

Van Hoeven miał okazję występować w kadrach młodzieżowych Holandii, w różnych kategoriach wiekowych: od U15 do U18. Do tej pory nie udało mu się jednak zadebiutować w Eredivisie. Rozegrał za to 99 spotkań w Keuken Kampioen Divisie (II liga), w których uzbierał: 13 goli i 19 asyst.

(LUKISZ)

## Start ma nowego sponsora

### ORLEN BASKET LIGA

W środę Polski Cukier Start pochwalił się pozyskaniem nowego sponsora. Na wsparcie klubu z Lublina zdecydowała się firma deweloperska Lalak Development

O d wielu lat współpracujemy ze światem sportu, wierząc w istotę społecznej odpowiedzialności biznesu. Do tej pory wspieraliśmy siatkówkę, tenis stołowy, żużel i piłkę nożną, a teraz przyszedł czas na koszykówkę, czyli jedną z najpopularniejszych dyscyplin sportowych na świecie. MKS Start Lublin to klub z ponad 70-letnią tradycją, który zdobył dla naszego miasta kilka medali mistrzostw Polski. Podobnie jak w naszej firmie, w Starcie przede wszystkim liczy się ciągły rozwój – mówi Sylwester Lalak, prezes Lalak Development.

– Wierzymy, że nasza współpraca przyczyni się do kolejnych sukcesów i przyniesie korzyści obu stronom. Promocja naszej firmy poprzez sport wzmacnia jej rozpoznawalność wśród mieszkańców i pozwala wesprzeć klub, za który trzymamy kciuki lokalna społeczność. To dla nas bardzo ważne, dlatego życzymy wszystkim kibicom wielu emocji w nadchodzącym sezonie i do zobaczenia na meczach w hali Globus – dodaje.

Z pozyskania nowego sponsora cieszy się również prezes czerwono-czarnych. – To dla nas bardzo ważna umowa. Pozwoli klubowi rozwijać się w kolejnych latach, ponieważ została zawarta na dłuższy okres. Ukłony dla prezesa Lalaka za dobre spojrzenie w naszą stronę i zrozumienie potrzeb koszykówki, jako sportu bardzo ważnego i popularnego w Lublinie. Zrobimy wszystko, by obie strony były z tej współpracy zadowolone – zapewnia Arkadiusz Pelczar. (LUKISZ)

# Wierzą, że uda im się awansować do finału

**PGE EKSTRALIGA** Mających nóż na gardle żużlowców Orlen Oil Motor w piątek czeka mecz o być albo nie być w walce o obrońcę tytułu mistrzowskiego. Bartosz Zmarzlik i spółka o godzinie 19.30 w rewanżowym spotkaniu półfinałowym fazy play-off podejmą KS Apator Toruń i aby awansować do finału muszą wygrać co najmniej 12 punktami

Bartosz Surman

W minioną niedzielę podopieczni trenera Macieja Kuciapy pojechali do Torunia walczyć o zwycięstwo, ale nie dość, że przegrali, to jeszcze różnicą aż 12 punktów. W ekipie z Lublina zawiedli w zasadzie wszyscy zawodnicy poza Dominikiem Kubera. Z kolei w barwach Apatora świetne zawody pojechał wracający po kontuzji Emil Sajfutdinow.

Bartosz Zmarzlik i spółka nie mieli wiele czasu na wyciąganie wniosków zaskakująco wysokiej porażki w Toruniu. Już w piątek Orlen Oil Motor będzie musiał odrabiać straty. Są one znaczne więc lublinianie muszą ostro wziąć się do pracy już od pierwszej gonitwy.

W czwartek w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się przedmeczowa konferencja prasowa. – Mecz nie ma statusu zagrożonego. Większość zawodników jeździła w tygodniu w Szwecji. Trening? Odbywa się właśnie teraz – powiedział Marcin Świdzki, kierownik Orlen Oil Motoru, a następnie został zapytany o dyspozycję Jacka Holdera. – Każdy zauważył, że Jack Holder ma zniżkę formy i staramy się mu pomóc. W czwartek Jack trenował w zasadzie od rana. Widać u niego chęć by po-



W piątek Orlen Oil Motor Lublin musi pojechać niemal bezbłędnie zawody by awansować do finału PGE Ekstraligi  
FOT. KATARZYNA NASTAJ

prawić swoją jazdę przed najbliższym spotkaniem. Czy wprowadziliśmy coś nowego? W sezonie jest o to trudno. W sezonie często ciężko zebrać wszystkich zawodników, a nam się to w czwartek udało. Mecz w Toruniu pozostawiamy za sobą i szykujemy się do piątkowego meczu, a wszystko wyjaśni się na torze – dodał Świdzki.

Bojowe nastawienie przed meczem prezentują także sami żużlowcy. – Co zaskoczyło nas w Toruniu? Tor był bardzo podobny do tego jak

został przygotowany w rundzie zasadniczej. Każdy ma swoje problemy. Czwórka zawodników, a więc w zasadzie połowa drużyny była po zawodach w Rydze i to mogło mieć wpływ na ich dyspozycję. Sam wiem po sobie, jeżdżąc w Grand Prix juniorów, że kolejnego dnia odczuwało się zmęczenie. Na Motoarenie byliśmy jednak słabsi od rywali. Popelniliśmy błędy przy doborze silników. W piątek będziemy chcieli zniwelować różnicę punktową i wierzę, że jesteśmy

w stanie to zrobić. Po każdym meczu rozmawiamy ze sobą na temat toru, jazdy, popełnionych błędów i co trzeba poprawić. To bardzo naturalna rzecz, bo każdy z nas chce być lepszy. W piątek jedziemy u siebie i do tej pory nie zaliczyliśmy tam żadnej wpadki. Już nie z takich opresji wychodziliśmy i w piątek poznamy odpowiedź czy uda nam się to kolejny raz – powiedział Mateusz Cierniak.

Początek piątkowego meczu na stadionie przy Al. Zygmunta zaplanowano na godzinę 19.30. Spotkanie będzie można obejrzeć na antenie Eleven Sports 1. Transmisja będzie dostępna również w internecie na platformie Canal Plus online. W drugim meczu półfinałowym Stal Gorzów przegrała na swoim torze ze Spartą Wrocław 44:46. Rewanż zaplanowano na niedzielę o godzinie 19.15.

### AWIZOWANE SKŁADY

**Motor:** 9. Dominik Kubera, 10. Fredrik Lindgren, 11. Mateusz Cierniak, 12. Jack Holder, 13. Bartosz Zmarzlik, 14. Wiktor Przyjemski, 15. Bartosz Bańbor.

**Apator:** 1. Patryk Dudek, 2. Robert Lambert, 3. Nicolai Heiselberg, 4. Paweł Przedpełski, 5. Emil Sajfutdinow, 6. Krzysztof Lewandowski, 7. Antoni Kawczyński.

## Turniej w Lublinie

### ORLEN BASKET LIGA

**KOBIET** Drużyna z Lublina w lecie przeszła rewolucję kadrową. W weekend będzie okazja, żeby zobaczyć, jak prezentuje się nowy skład Polskiego Cukru AZS UMCS. Podopieczni trenera Krzysztofa Szewczyka rozegrają dwa mecze kontrolne. Można już kupować bilety na imprezę w cenie 5 zł. Karnetowicze obejrzą spotkania bezpłatnie

W treningach zespołu z Lublina uczestniczą już nie tylko polskie zawodniczki, ale i zagraniczne, jak: Batabe Zempare, Laura Miskiniene i Stella Johnson. Jak do tej pory wyglądały przygotowania? – Olga Trzeciak tutaj grała, Magda Szymkiewicz czy Zuza Kulińska znają się z resztą z młodzieżowych reprezentacji, także tutaj nie ma problemu. Dziewczyny dobrze trenują, dobrze pracują, są zaangażowane i na razie wszystko zmierza ku dobremu – mówi na klubowym portalu trener Szewczyk. Oprócz akademik w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli będzie można zobaczyć także ekipy: ENEA AZS Politechnika Poznań, KS Basket 25 Bydgoszcz oraz występujący w I lidze Contimax MOSiR Bochnia.

Polski Cukier AZS UMCS w sobotę o godz. 16 zmierzy się właśnie z tym ostatnim rywalem. Na godz. 18.30 zaplanowano starcie ekip z Poznania i Bydgoszczy. W niedzielę odbędą się mecze o: trzecie miejsce (godz. 10.30) oraz finał (13). Bilety można kupić w internecie pod adresem: sklepazsumcs.pl. Kto postarał się o karnet, ten zmagania koszykarek obejrzy za darmo.

## Muszą zagrać swoje rugby

**EKSTRALIGA RUGBY** W czwartej kolejce Edach Budowlani Lublin zmierzają się na wyjeździe z Budmex Rugby Białystok. Pierwszy gwizdek w niedzielę o godzinie 12.15

Lublinianie wystąpią na boisku beniaminka ekstraligi. Budmex Rugby Białystok na razie uczy się rugby w elicie. Niedzielni rywale dotychczas mierzyli się z faworytami ekstraligi, z każdym z przeciwników doznali wysokich porażek. Na inaugurację ulegli Ogniwu Sopot 0:64, następnie przegrali z Awenta Pogonia Siedlce 6:78, a przed tygodniem nie dali rady Juwenii Kraków (18:48).

– Spotkanie z Juwenią było brzydkie. Natomiast mecze z Pogonią i Ogniwem nie były złe w wykonaniu beniaminka. I mimo że zostały przegrane, to ładnie się je oglądało – tłumaczy szkoleniowiec Edach Budowlanych Andrzej Kozak.

Z trzema porażkami drużyna z Białegostoku zajmuje ostatnie miejsce w tabeli.

Edach Budowlani mają na koncie dwa zwycięstwa. Podopieczni trenera Kozaka wywalczyli po czterech punktach w Gdańsku z Lechią i w ostatniej serii gier z Budowlanymi Wisła Medyka Łódź. Przeciwnik ekipy z Łodzi drużyna z Lublina kilkakrotnie musiała odrabiać straty, by na

koniec zwyciężyć 33:22. Z ośmioma punktami lublinianie plasują się w środku stawki zajmując piątą lokatę. Do Białegostoku trener Kozak nie zabierze kontuzjowanego Dominika Tomaszewskiego. Na uraz pachwiny narzekają Oleksii Nowikow.

Oprócz umiejętności czysto sportowych beniaminka Grzegorz Szczepański i spółka będą musieli zmierzyć się także z porą meczu oraz z boiskiem. Drużyny staną do rywalizacji w niedzielę o nietypowej godzinie 12.15. – Gospodarze grają na bocznym boisku położonym bli-

sko stadionu piłkarskiego Jagiellonii Białystok. Mecz zagramy w terminie, w którym boisko było wolne – tłumaczy Kozak.

Wyzwaniem będzie także samo boisko. – Beniaminek gra na sztucznej nawierzchni. Nie jest to także typowe boisko do rugby. Nawierzchnia jest znacznie twardsza. Dla naszych starszych zawodników bieganie po takiej nawierzchni może być problemem – zauważa lubelski szkoleniowiec.

Faworytem niedzielnej starcia będzie zespół Edach Budowlanych.

– Pojedziemy walczyć o zwycięstwo. Na pewno nie będzie to łatwe zadanie. Jeżeli zagramy swoje rugby, to teoretycznie mamy taki zespół, który powinien wygrać. Musimy zagrać na dużej jakości i naprawdę przyłożyć się do gry obronnej. Nie możemy pozwolić rozhasać się rywalom, bo wtedy będzie to spotkanie na styku. Musimy zaprezentować swój poziom poziomu. Celem jest zwycięstwo, a jeżeli się uda, nawet za pięć punktów – zapowiada trener Edach Budowlanych.

(GROM)